

Brzeszcze • Jawiszowice • Przecieszyn • Skidziń • Wilczkowice • Zasole

Przejąć wodociągi



Czy RPWiK przy ul. Wodnej będzie należało do gminy?

Przejęcie przez gminę na własność sieci wodno-kanalizacyjnej zlokalizowanej na naszym terenie od dłuższego już czasu nie może dojść do skutku. Wojewoda śląski ciągle odmawia przekazania gminie tego majątku. Nie pomógł Brzeszczom nawet minister skarbu, efektu nie przyniosła również złożona interpelacja poselska.

Nasza gmina z chwilą przejęcia od Rejonowego Przedsiębiorstwa Wodnego i Kanalizacyjnego w Tychach sieci wodno-kanalizacyjnej mogłaby decydować o formie funkcjonowania zakładu w Brzeszczach, zatwierdzać kalkulowane przez gminny podmiot taryfy na wodę i kanalizację oraz stanowić o podejmowanych inwestycjach. Ale jak na razie nie ma woli przekazania Brzeszczom tego majątku przez wojewodę śląskiego, który jest właścicielem RPWiK w Tychach i w gestii którego leży wydanie takiej decyzji.

RPWiK jest przedsiębiorstwem państwowym i w obecnej formie powstało w wyniku przekształceń na

początku lat 90. Obsługuje kilkanaście gmin województwa śląskiego i jedną małopolską - gminę Brzeszcze.

-Wydaje się bezdyskusyjnym, iż dla nas pozostawanie w takim układzie jest mało korzystne, tym bardziej, że przynależność do innego województwa sprawy nam nie ułatwia. Dlatego od dłuższego czasu próbujemy przejąć majątek, ale jak dotąd bezskutecznie, bo właściciel ciągle nam odmawia - mówi burmistrz Beata Szydło.

Pytanie, dlaczego tak się dzieje, skoro kilka innych gmin śląskich zgodę taką uzyskało.

- Nasza argumentacja dotyczy wielu spraw, a przede wszystkim tego, że gmina położona jest w innym województwie i zawsze dla wojewody śląskiego będzie dzieckiem przybranym, które trzeba utrzymać, ale niekoniecznie darzyć sympatią - wyjaśnia burmistrz Szydło. - Ponieważ wojewoda śląski, z niejasnych dla nas do końca powodów, nie chce przychylić się do naszej prośby, odbyliśmy również w tej sprawie spotkanie z ministrem skarbu. I tym razem nie przychyłono się do prośby mieszkańców gminy Brzeszcze. Minister w rozmowie ze mną podkreślił konieczność komercjalizacji przedsiębiorstwa, a w dalszym etapie dopiero rozważenie możliwości zbycia części spółki na rzecz gminy. To nie jest jednak wyjście z sytuacji, gdyż losy komercjalizowanego podmiotu mogą być różne, a na pewno na bieg zdarzeń nie będzie miała wpływu gmina. Dodam, że w naszej sprawie została również złożona interpelacja poselska, ale i ona nie przyniosła efektu.

W takiej sytuacji władze gminy wystosowały wniosek do wojewody śląskiego i ministra skarbu o wstrzymanie komercjalizacji do czasu uregulowania spraw dotyczących przejęcia majątku.

(ciąg dalszy na str. 3)

Drogie oczyszczanie

RPWiK Tychy wypowiedając gminie Brzeszcze umowę o nieodpłatne użyczenie oczyszczalni ścieków, od grudnia ub. roku na dobre jej się pozbyło. Nie ulega wątpliwości, że konieczność modernizacji była tego powodem. Obecnie Agencja Komunalna wdraża program naprawczy obiektu. Str. 3

Zasiłki inaczej

Od 1 maja zmienia się system wspomagania rodziny - zasiłki rodzinne wraz z siedmioma dodatkami wypłacane będą na nowych zasadach. Na co za niecały miesiąc, może liczyć niezamożna, polska rodzina. Str. 8-9

Szkoła trudna wychowawczo

Rozmowa z Bożeną Sobocińską, dyrektorem Gminnego Zarządu Edukacji w Brzeszczach. Str. 10-11

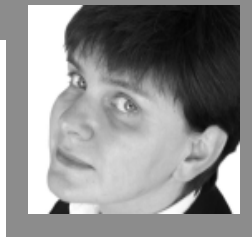
Pomóc sobie i innym

Być może już wkrótce w gminie powstanie Forum Wolontariatu, koordynujące prace ludzi bezinteresownie poświęcających swój czas potrzebującym. Str. 13

„Trzeba żyć i walczyć po to, aby inni żyć mogli...”

Trzeba było aż 60 lat, by na brzeszczańską ziemię zawitał Edward Hałoń, wybitna postać naszej gminy, symbol walki o życie osób trzecich, często jemu obcych, anonimowych. Str. 14-15

Wyszło... z worka

Dobre, bo... polskie,
dobre, bo... gminne

Telewizja rozpoczęła nieśmiałą akcję promowania polskich produktów. Spoty reklamowe poświęcone tej tematyce pojawiają się w nielicznych stacjach i o późnej porze, ale dobrze, że w ogóle zaczęto o tym mówić. Prowadzoną przed laty kampanię promocyjną „Teraz Polska” trudno uznać za sukces. Polskie produkty jak do tej pory nie bardzo mogą przebić się pośród zalewu towarów zagranicznych. Być może to skutek słabej promocji i braku przekonania klientów, że warto kupować to, co sami wyprodukujemy. Każdy z nas ma prawo wyboru towaru, który chce nabyć. Rzadko zastanawiamy się, jakie skutki niesie za sobą nasza decyzja. Któż z nas ma na względzie, że zakup krajowego towaru przyczynia się do utrzymania miejsc pracy i lepszej koniunktury gospodarczej kraju. Decyduje moda, jakość, cena, a nade wszystko potęgą masowej wyobraźni, uruchamiana przez telewizyjne reklamy.

Przez lata skazani byliśmy na zalew rodzimej tandety, produktów o marnej jakości. O wielu towarach w ogóle nie mogliśmy marzyć. Naszą wyobraźnię rozbudzały „Pewexy” - namiastka luksusu i lepszego świata. Szczytem marzeń było posiadanie towarów z NRD, Jugosławii czy nawet Czechosłowacji. Ktoś, kto miał prawdziwe zachodnie towary, był traktowany wyjątkowo. Ten czas na szczęście minął i kiedy na początku lat 90. nasz rynek stanął otworem dla świata, zachłysnęliśmy się konsumpcją i kupowaniem towarów światowych marek, które nie były już owocami zakazanymi i niedostępnymi, ale kusily swą bliskością na każdym kroku. Trudno się temu dziwić i to potępiać. Każdy chciał jeździć dobrym samochodem, mieć markowy sprzęt elektroniczny, jeść produkty reklamowane w telewizji i ubierać się jak prawdziwy

Europejczyk. Ta fascynacja kolorowym światem konsumpcji, podsycana reklamami, obudziła na naszym rynku wielką konkurencję, którą niestety polskie firmy przegrały.

Za miesiąc wejdziemy do Unii Europejskiej. To, co przed rokiem wydawało się wielką nadzieją, dzisiaj budzi obawy. To zapewne skutek chaosu w polskiej polityce i zaniechania przez polityków, zajętych własnymi sprawami, przygotowania kraju do akcesji. To też skutek sytuacji gospodarczej, frustracji społeczeństwa czy rosnącego bezrobocia. Czy trudno się dziwić, że poparcie dla Unii wśród Polaków maleje? Jak może być inaczej, gdy większość z nas nie potrafi określić swego miejsca w nadchodzącym czasie. Tak naprawdę niewiele wiemy na temat zmian, które nas czekają. Znowu za bardzo rozbudowano nadzieje, które życie brutalnie weryfikuje. Niestety, nikt z rządzących nie odważył się powiedzieć, że zmiany, choć konieczne, będą bolesne i długotrwałe, a efekty przyjdą po latach. Politycy boją się spadku popularności. Ci, którzy dzisiaj uprawiają populizm i obiecują „złote góry”, staną się wkrótce tak samo niewiarygodni. Demagogia rozdawania pieniędzy, rozwiązania wszystkich problemów w imię samobronienia własnych interesów jest przerażająca i ... atrakcyjna. Miło jest słuchać, że wszyscy już rządzą i każdy ukradł, a my będziemy rządzić sprawiedliwie i każdemu damy stały dochód. Warto tylko zapytać skąd na to środki i co potem nas czeka. Pamiętajmy, że Janosik już był i niestety skończył nienajlepiej.

W wielu krajach europejskich np. we Francji i w Niemczech, panuje moda na kupowanie rodzimych produktów. Przed laty głośna była we Francji akcja bojkotu filmów i programów amerykańskich. Przeciętny Francuz czy Niemiec

zdaje sobie sprawę, że w czasach wszechobecnej globalizacji może pomóc swojemu krajowi i sobie, kupując rodzime towary i usługi. Każde wydane w ten sposób euro, przyczynia się do wzrostu gospodarczego i zapewnienia miejsc pracy. Nadszedł czas, by i u nas zapanowała taka moda. Sądzę, iż całkiem serio można nazwać to współczesnym poczuciem patriotyzmu.

My w naszej gminie powinniśmy wspierać rodzime firmy, w których pracują członkowie naszej rodziny, sąsiedzi, a może my sami. Być może zamiast do supermarketu w innym mieście, warto pójść do sklepów i punktów usługowych na terenie naszej gminy. Przecież te sklepy są tu i do nas wszystkich skierowana jest ich oferta. To właśnie w nich znajdujemy zatrudnienie. To one płacą podatki w naszej gminie.

To samo dotyczy usług. Film, który jest emitowany w Bielsku-Białej w „Sferze”, obejrzymy w naszym kinie „Wisła”. Mamy gminną firmę wywożącą śmieci, która zatrudnia naszych mieszkańców, a wielu z nas wybrało innego odbiorcę. Bo taniej? Czy aby na pewno? Zastanówmy się, jak wygląda ostateczny bilans zysków i strat. Już wkrótce utworzymy basen. Będziemy korzystać z niego, czy może z basenu w Kętach, Oświęcimiu, Wadowicach? Te i inne pytania warto stawiać sobie dzisiaj, gdy konkurencja na rynku jest ogromna, a od nas zależy tak bardzo wiele. Być może nadszedł czas, gdy niekoniecznie najważniejsza staje się cena i jakość, ale wartość zupełnie inna - poczucie patriotyzmu lokalnego. Co oczywiście nie zwalnia gminnych usługodawców z walki o rynek i klienta.

Polska musi mieć wreszcie swoją szansę, nasza gmina też. To my możemy ją dać. Pamiętajmy o tym szczególnie teraz, gdy odliczamy minuty dzielące nas od wejścia do Unii. To nasza wielka szansa i nadzieja. Od nas zależy, by nie stała się naszą porażką.

Beata Szydło

**Z okazji Świąt Wielkanocnych
wszelkiej pomyślności,
nadziei, wiary w dobro
i wielu sił na nadchodzący
nowy czas życzą**

Burmistrz Beata Szydło

Przewodniczący Rady Miejskiej
Władysław Zawadzki

**Życzenia radosnych
Świąt Wielkiej Nocy
smacznego Świąconego,
mokrego Dyngusa
Czytelnikom „Odgłosów”
zyczą
dyrektor i pracownicy OK wraz
z zespołem redakcyjnym**

odgłosy
Brzeszcz

MIESIĘCZNIK LOKALNY

Wydawca: Ośrodek Kultury,
ul. Narutowicza 1, 32-621 Brzeszcze,
tel.: 2111-490, 2111-391, 2111-628;
fax.: 2121-067.

e-mail: odglosy.brzeszcz@wp.pl

Redaguje zespół w składzie:

TERESA JANKOWSKA - redaktor naczelny

EWA PAWLUSIAK - sekretarz

JACEK BIELENIN - redaktor

Redakcja mieści się w Ośrodku Kultury.

Nie zamówionych materiałów redakcja nie zwraca oraz zastrzega sobie prawo do ich skracania i zmiany tytułów.

Druk: Oficyna Drukarska A. Spyrzy,
Pszczyna, ul. Piastowska 26, tel. 2102213.

(ciąg dalszy ze str. 1)

Minister sprzeciwił się wstrzymaniu komercjalizacji. Pytanie, czy zmieniający się ministrowie mają w ogóle czas przeczytać te pisma i zastanowić się nad nurtującymi ludzi problemami.

- Cóż, nie zanoszą się na to, by zrobić to minister Kaniewski, gdyż już mówi się o jego dymisji, a na pewno nastąpi to 2 maja. Przykre jest, że los 22-tysięcznej gminy obojętny jest zajętym swoimi sprawami panom politykom. Niech to dla nas będzie przestroga na przyszłość, aby słuchając fanfaronady wyborczej nie ulegać wizji obietnic gruszek na wierzbie.

Trudno dziś znaleźć receptę na rozwiązanie naszego problemu. O co w tym tak naprawdę chodzi? Pani burmistrz mówi, że jak nie wiadomo o co, to wiadomo, że o pieniądzu i politykę.

- Brzeszcze są łakomym kąskiem, choć oficjalnie przynoszą straty, gdyby jednak były wielkim ciężarem, dawno by się nas pozbyto. Nie ma woli politycznej - a niestety tylko ona tu decyduje - do podjęcia takiej decyzji, ponieważ zbyt łatwo polityka przekłada się na interesy. Na pewno nie zrezygnujemy z walki o swoje. Nie twierdzimy też, że sytuacja w cudowny sposób poprawi się z dnia na dzień. Ale lepiej rządzić swoim majątkiem i dbać o niego ponosząc koszty, niż płacić do cudzej kieszeni za deklaracje i obietnice. Miejmy nadzieję, że politycy zaczną nas traktować poważnie i będą się pochylić z troską nad naszymi sprawami, a nie nad własnym interesem - dodaje burmistrz Beata Szydło.

Ewa Pawlusiak

OGŁOSZENIE

Urząd Gminy w Brzeszczach informuje, że na terenie gminy zostanie przeprowadzona zbiórka wielkogabarytowych odpadów komunalnych z posesji o zabudowie jednorodzinnej.

Rejon I - Brzeszcze z wyjątkiem ulic Siedliska, Piekarska oraz Brzeszcz-Boru (Samorząd Osiedlowy Nr 5) - **17 kwietnia**

Rejon II - Przecieszyn, Brzeszcze-Bór oraz ulice Siedliska i Piekarska - **24 kwietnia**

Rejon III - Wilczkowice, Skidziń, Zasole - **8 maja**

Rejon IV - Jawiszowice - **15 maja**

Mieszkańców prosi się o wystawienie w wyznaczonym dniu do godziny **7.00**, przed bramami posesji lub obok nich, w miejscach umożliwiających dojazd samochodem ciężarowym, odpadów komunalnych wielkogabarytowych, tzn. takich które nie mieszczą się do kubła na odpady i do śmieciarki, np: stare meble, telewizory, pralki, karnisze, umywalki, muszle, opony i inne.

Nie będą zabierane: gruz budowlany, płyty z eternitu (zawierają azbest), wata szklana, szkło, drobne odpady, które można wrzucić do kubła. Akcję przeprowadzi Agencja Komunalna na koszt Gminy Brzeszcze.

Drogie oczyszczanie

Rejonowe Przedsiębiorstwo Wodne i Kanalizacyjne Tychy wypowiadając gminie Brzeszcze umowę o nieodpłatne użyczenie oczyszczalni ścieków, od grudnia ubiegłego roku na dobre jej się pozbyło. Nie ulega wątpliwości, że konieczność modernizacji była tego powodem. Obecnie zarządzająca majątkiem gminnym Agencja Komunalna, systematycznie wdraża program naprawy obiektu.

Program naprawczy podzielony jest na kilka etapów. Pierwszy obejmujący modernizację techniczną obiektu w tym roku ma być zakończony. Remontuje się stare urządzenia i wymienia niektóre na nowe, spełniające odpowiednie normy, by w procesie oczyszczania zrzucane ścieki spełniały wymagane normy, zgodne z zezwoleniem wodno-prawnym.

- Dalszy etap to kwestia wyboru wariantów, które wymagają dogłębnych analiz - mówi burmistrz Beata Szydło. - Opracowany przez Agencję program musi spełniać wszelkie wymogi, byśmy mogli starać się o dofinansowanie z Narodowego czy Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska. Musimy zrobić projekty, pozwolenia na budowę - to wszystko w tej chwili jest jeszcze w opracowaniu. Kiedy będą gotowe, przedstawimy je Radzie do zaopiniowania. Myślę że jesienią, by początkiem roku wystąpić do Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska o zawieszenie kar.

Przejęcie oczyszczalni na pewno jest obciążeniem dla budżetu gminy, ale opracowany przez Agencję Komunalną program naprawczy powinien zaradzić problemom. Tyski gospodarz oczyszczalni płacił duże kary za nieprawidłowości w procesie oczyszczania ścieków i zanieczyszczenie środowiska. Gmina Brzeszcze w chwili podejmowania decyzji o przejęciu majątku zdawała sobie sprawę, że nie może liczyć na żadne taryfy ulgowe.

Podczas lutowej inspekcji Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska nałożył na oczyszczalnię ścieków w Brzeszczach karę bieżącą w kwocie 903 zł dziennie.



Zatrudniony przez Agencję Komunalną technolog zapoznał Komisję Skarbu z obecnym stanem technicznym i potrzebami oczyszczalni.

- Zima to okres niesprzyjających nam warunków atmosferycznych. Przy typie biologiczno-mechanicznej oczyszczalni, a taką jest właśnie nasza, ujemna temperatura ma niekorzystny wpływ na wyniki, a mimo to naliczona nam kara jest mniejsza od tej, jaką miał RPWiK - mówi Mirosław Gibas, prezes Agencji Komunalnej.


Kara jak na razie jest naliczana, ale nie jest płacona.

- Dopiero na koniec roku Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska wyliczy całą kwotę i wówczas da nam czas na odwołanie się od tej decyzji, co oczywiście musimy poprzeć odpowiednimi dokumentami - wyjaśnia burmistrz Beata Szydło. Wartość inwestycji zrealizowanych na oczyszczalni, mających na celu poprawę procesu technologicznego powinna być nie mniejsza niż wielkość nałożonych kar. Wtedy możemy liczyć na ich zawieszenie.

Ewa Pawlusiak

ZAKŁAD USŁUGOWY

- CZYSZCZENIE PIERZA
- PRZERABIANIE PIERZYN NA KOLDRY I PODUSZKI



Zapraszamy: poniedziałek, środa, piątek
w godzinach 15.00 - 19.00

43-225 Wola, ul. Kwiatowa 3,
tel. (032) 211-94-28

LOKALE HANDLOWE DO WYNAJĘCIA

- parter - 40 m²
- piętro - 40 m²

Brzeszcze, ul. Piłsudskiego 11
(obok apteki)
tel. kont. (012) 282-38-44

Powiatowe dziury pozostaną

Na inwestycje gminne w 2004 roku przeznaczono w tegorocznym budżecie ponad 8 mln złotych. Aż 45 proc. tej kwoty przypada na sołectwo Jawiszowice.

Nie znalazł się na liście gminnych inwestycji budżetowych już od kilku lat przedstawiany przez Radę Sołecką Jawiszowic wniosek o asfaltowanie ul. Gałczyńskiego, nie będzie remontu ul. Pochylej, Trakcyjnej i Kleparz, nie przewidziano również zakrycia rowu pomiędzy Bielską a Handlową. W tym roku jawiszowianie muszą pogodzić się też z ciemnościami panującymi na ulicach: Trzciniec, Trakcyjnej, Jana Pawła II, Stycznej i części ul. Kobylec, bo ich doświetlenie wymaga wykonania projektu oświetlenia ulicznego. W gminnym budżecie zarezerwowano jednakże środki w wysokości 20 tys. zł na dobudowę i uzupełnianie istniejących już linii energetycznych.

- Moglibyśmy w Jawiszowicach wykonać dużo więcej drobnych i dokuczliwych zadań, gdyby nie to, że sporą część budżetu inwestycyjnego Jawiszowic - 3 mln zł - stanowią środki na kanalizację pochodzące z umorzeń innych kredytów, które gmina zaciągała na inwestycje ekologiczne - wyjaśnia wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Edward Grzywa. - Część zaciągniętego kredytu jest jednak umarzana pod warunkiem, że środki te w odpowiednim przedziale czasowym i w 100 proc. wykorzystane będą również na ekologiczne przedsięwzięcia. Stąd w pierwszej kolejności musimy zająć się kanalizacją.

W ub. roku rada sołecka Jawiszowic przedstawiła do gminy aż 22 wnioski o charakterze inwestycyjnym. Tymczasem budżet nie jest z



Starosta Kała nie potrafił określić, na jakim odcinku ul. Bielska będzie remontowana.

gumy, a na realizację swoich zadań, choć po części, liczą przecież też inne sołectwa i samorządy.

- Prac jest sporo i zdajemy sobie sprawę, że założeń, które przedstawiliśmy radzie gminy nie da się wykonać w ciągu jednego roku. Trzeba je realizować cyklicznie, a temu mają służyć między innymi wcześniej sprecyzowane przez nas wnioski - wyjaśnia sołtys Jawiszowic Stanisław Sajdak.

W 2004 r. w ramach inwestycji budżetowych kontynuowana będzie przebudowa ul. Łęckiej.

- Chcemy dokończyć budowę chodnika do ul. Spółdzielczej oraz położyć asfalt na długości chodnika, który ma powstać - mówi wiceburmistrz Arkadiusz Włoszek. - Jest nadzieja, że przy współudziale Zarządu Dróg Wojewódzkich uda się też połączyć przyszły - nowy odcinek drogi z rondem, od ul. Wiejskiej w stronę ronda. Czekają nas jeszcze jeden, chyba najtrudniejszy etap zadania od ul. Spółdzielczej do lasu. Były zarządca krajowy remontując nawierzchnię nakładał tam przez lata warstwę po warstwie i grubość asfaltu sięga w niektórych miejscach nawet 20 cm. Przy wyższej temperaturze i obowiązującym tonażu droga się rozjeżdża. Zapadła już decyzja, trzeba wszystko

zdezzerować i zrobić drogę od podłoża.

Bliżej rozwiązania jest już problem węzła wodnego na ul. Pocztowej, kontynuowane będą bowiem prace nad projektem odwodnienia tej ulicy. Ruszy też kanalizacja na os. Piaski, ul. Olszyny i ul. Nawisie.

- To co weszło do realizacji, wygląda może nieszczególnie, zdecydowanie za mało. Każdy chce wydrzeć jak najwięcej, trzeba mieć jednak na względzie, że sołectwo Jawiszowice pochłonie dużą część, bo ponad 45 proc. gminnego budżetu na inwestycje - stwierdza Edward Grzywa. - To,

że w tegorocznym gminnym budżecie do realizacji przewidziana jest kanalizacja, nie jest wcale zasługą nas - radnych, tu przynosi owoce długofalowe myślenie gminy Brzeszcze. Gdyby nie to, że w latach ubiegłych opracowano projekt techniczny budowy kanalizacji ul. Nawisie, ul. Olszyny i os. Piaski, to inwestycje te nie miałyby szans wejścia do budżetu 2004.

Wielkim problemem, nie tylko jawiszowian, jest fatalny stan ulic: Bielskiej, Przecznej i Olszyny, których remont leży w gestii władz powiatowych. Obecny na zebraniu wiejskim starosta Józef Kała, stwierdził co prawda, że ul. Bielska jest zadaniem priorytetowym, ale nie potrafił powiedzieć na jakim odcinku od Kółka w stronę południową Jawiszowic i czy z kanalizacją będzie ono realizowane. Podkreślił też - co często zdarza się w kwestii naprawy dróg, że starostwo będzie prosić gminę o partycypację w kosztach remontu.

Społeczność Jawiszowic domaga się też od powiatu utrzymania w należytym stanie nawierzchni tłuczniowej na ul. Farackiej.

Ewa Pawlusiak

Rolnicze ubezpieczenia

Ustawa o ubezpieczeniach obowiązkowych wyposaża burmistrza i starostę w uprawnienia do przeprowadzenia kontroli spełnienia obowiązku zawarcia umowy ubezpieczenia. Ci którzy, tego nie zrobili muszą liczyć się z dodatkowymi kosztami.

Obowiązkiem ubezpieczenia zostali objęci rolnicy posiadający gospodarstwo rolne (ubezpieczenie OC rolników) oraz budynki wchodzące w skład gospodarstwa, ubezpieczone od ognia i innych zdarzeń losowych (ubezpieczenie budynków rolniczych).

W obu wypadkach organem upoważnionym do kontroli jest burmistrz oraz starosta właściwy ze względu na miejsce położenia gospodarstwa rolnego lub miejsca zamieszkania rolnika. Osoba kontrolowana ma obowiązek przedstawienia dokumentu potwierdzającego zawarcie umowy ubezpieczenia obowiązkowego, ważnej w roku kontroli lub dowód opłacenia składki ubezpieczeniowej. Nie zawarcie umowy zagrożone jest sankcją wniesienia opłaty. Jej wysokość to równowartość w złotych 30 euro w ubezpieczeniu OC rolników i 100 euro w ubezpieczeniu budynków rolniczych. Do egzekucji opłaty stosuje się przepisy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji. Co ważne, wniesienie opłaty nie zwalnia z obowiązku zawarcia umowy ubezpieczenia obowiązkowego. **JaBi**

Na Szymanowskiego ciągle czekają

W tegorocznym budżecie gminy Brzeszcze po raz kolejny zabrakło pieniędzy na naprawę ul. Szymanowskiego.

Mieszkańcy osiedla są zbulwersowani zaistniałą sytuacją. Jak twierdzi Franciszek Maciejczyk z samorządu osiedlowego nr 4, były radny gminny, problem ten jest poruszany już od dobrych paru lat. Kompleksowy remont drogi jest ciągle przekładany i nie może doczekać się realizacji. - Na osiedlu Szymanowskiego mieszka około 700 osób, to więcej niż ma Skidziń i Przecieszyn razem wzięte - mówi Sławomir Drobny, przewodniczący samorządu osiedlowego nr 4. - Ze względu na liczbę mieszkańców nowa droga jest niezbędna, tym bardziej, że to jedyny dojazd do osiedla i ruch jest tu wzmożony. Asfalt jest w opłakanym stanie, nie ma chodnika dla pieszych. Na bieżące remonty wydaje się więcej pieniędzy niż gdyby miał powstać projekt nowej drogi. Prace mogłyby odbywać się w etapach.

Mieszkańcy zwracają także uwagę na brak przejścia dla pieszych na ul. Nosala, gdzie po obu stronach ulicy stoją sklepy oraz przychodnia zdrowia. **JaBi**

Nowy mammograf

W oświęcimskim szpitalu 26 marca oddano do użytku nowoczesny mammograf, który służył będzie pacjentom całego powiatu.

Zakup aparatu do diagnozy zmian nowotworowych raka piersi u kobiet udało się sfinalizować m.in. dzięki dużej hojności samorządów gminnych i darczyńców.

- Chęć pomocy wyraziły prawie wszystkie samorządy gminne, oprócz Kęt, a wpłacane kwoty zróżnicowane były w zależności od liczby kobiet na danym terenie - mówi Aleksandra Bibrzycka, naczelnik Wydziału Zdrowia Starostwa Powiatowego w Oświęcimiu.

Mammograf kosztował 292 tys. zł. Dzięki przeprowadzonej przez powiat akcji „Mammografia – dajmy nadzieję” udało się zebrać ponad 120 tys. złotych. Pozostałą część kwoty stanowiły środki własne ZZOZ Oświęcim. Prawie 10 tys. zł. pochłonął remont pomieszczenia pracowni mammograficznej, która mieści się w budynku głównym oświęcimskiego szpitala.

Gmina Brzeszcze na zakup mammografu przeznaczyła 10 tys. zł. Całe przedsięwzięcie nie było obojętne

działającym na naszym terenie instytucjom m.in. Stowarzyszeniu Ochrony Zdrowia Pracowników KWK Brzeszcze, Górnictwu Przedsiębiorstwu Usługowo-Handlowemu Mining Service Brzeszcze, Społem PSS Górnik Brzeszcze. Podczas organizowanego koncertu na rzecz akcji zaistniały również brzeszczańskie Amazonki. Dzieliąc się ogromem przeżyć wskazywały na konieczność profilaktyki nowotworów piersi oraz edukację pacjentek. Podkreślały istotę samobadania i samokontroli piersi, oraz rangę dobrego sprzętu medycznego.

- Do tej pory dysponowaliśmy przestarzałym aparatem z 1989 roku i od lat wiadomo było, że wymiana jest konieczna. Zawsze jednak na przeszkodzie stał brak pieniędzy. To dzięki waszym przychylnym decyzjom możemy dzisiaj cieszyć się z nowego sprzętu - mówiła Sabina Bigos-Jaworowska, dyrektor ZZOZ w Oświęcimiu, dziękując wszystkim darczyńcom za wsparcie zakupu. - W porę postawiona diagnoza przy chorobie nowotworowej piersi i dobra profilaktyka pozwolą wielu kobietom uciec przed cierpieniem, okaleczeniem i śmiercią. Przyjmowanie pacjentek odbywać się będzie na bieżąco, a jedynym warunkiem skorzystania z badania jest uzyskanie skierowania od lekarza specjalisty.

Nowy mammograf jest wysokiej klasy sprzętem medycznym. Dzięki m.in. zsuwanej głowicy możliwe będzie badanie niepełnosprawnych pacjentek.

Pracownia mammograficzna czynna jest od poniedziałku do piątku w godz. 7.30 do 16.30. tel. (033) 844 83 23. Badanie pacjentek z terenu naszej gminy odbywać się będzie w ramach umowy zawartej przez NZOZ „Vita” Brzeszcze z ZZOZ Oświęcim, a odpłatność wynosi 40 zł.

Ewa Pawlusiak

Dyżury aptek w kwietniu

ARNIKA, ul. Słowackiego
16.04 – 22.04

SIGMA, ul. Piłsudskiego
23.04 – 29.04

SYNAPSA, ul. Łokietka
02.04 – 08.04, 30.04 – 06.05

CENTRUM, ul. Powst. W-wy
09.04 – 15.04

Doradzają rolnikom Strażacy apelują

W marcu na teren powiatu oświęcimskiego wyszła grupa 40 doradców, świadczących bezpłatną pomoc dla rolników w wypełnianiu wniosków o wpis do ewidencji producentów rolnych oraz dopłaty bezpośrednio do gruntów. W naszej gminie rolników i hodowców zwierząt wspiera wiedzą pięć osób.

- W akcji doradczej miały nam pomóc m.in. wydruki z adresami rolników, które otrzymaliśmy z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Oświęcimiu - mówi Izabela Smolarek, doradca na naszym terenie. - Tak naprawdę lepiej moglibyśmy wypełniać swoje zadanie, gdyby jeszcze Urząd Gminy służył nam informacjami w tym zakresie. Problem tkwi jednak w ochronie danych osobowych. By dotrzeć do rolników organizowaliśmy najpierw dyżury w sołtysówkach, świetlicach i innych lokalach na terenie gminy. Ze względu na małe zainteresowanie zdecydowaliśmy się odwiedzać rolników w domach. Poprosiliśmy też proboszczów parafii o ogłoszenie w kościołach informacji o prowadzonej akcji doradczej.

Doradcy akcję doradczą prowadzić będą jeszcze do 23 kwietnia. Do końca marca w gminie Brzeszcze z ich pomocy skorzystało 150 rolników. Największe zainteresowanie było w Jawiszowicach i w Przecieszynie.

Doradcy zostali przeszkoleni przez Instytut Studiów Strategicznych w Krakowie w ramach programu „Pierwsza dopłata bezpośrednia oraz inna pomoc Unii Europejskiej dla rolnictwa – szkolenia dla doradców”. Program jest długofalowy i umożliwia wykorzystanie nabytej wiedzy w celu pomocy rolnikom w pozyskiwaniu środków z funduszy pomocowych UE. Wsparcia merytorycznego uczestnikom szkoleń, którymi byli bezrobotni z terenu powiatu, udzielali specjaliści z ARIMR w Oświęcimiu.

EP

Zbliża się okres wiosenny i prawdopodobnie kolejna fala masowego wypalania pozostałości roślinnych na łąkach i nieużytkach. Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Oświęcimiu apeluje więc o całkowite zaniechanie wypalania.

Strażacy informują, że wypalanie traw grozi karą grzywny, w przypadku, gdy ogień zagrozi lasom lub domom, sąd może orzec nawet karę więzienia. Rolnicy przekonani, że w ten sposób użyźniają glebę, powodują znaczne straty biologiczne. Wypalanie traw sprawia, że ziemia jałowiej, pożar odłania warstwę próchniczą, łatwo splukiwaną przez deszcz i wydmuchiwaną przez wiatry. Gleba gwałtownie wysusza się, giną zwierzęta oraz szlachetne gatunki roślin, pozostają same chwasty.

- Wypalanie to nie tylko straty ekologiczne, ale również ogromne straty materialne, zwłaszcza, gdy dzieje się to w pobliżu kompleksów leśnych - mówi Marek Czardyban, rzecznik prasowy komendanta powiatowego komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Oświęcimiu. W zeszłym roku odnotowaliśmy aż 277 przypadków podpalenia traw w powiecie. W gminie Brzeszcze strażacy do tego typu akcji wyjeżdżali 32 razy. Dlatego apelujemy o całkowite zaniechanie wypalania pozostałości roślinnych na łąkach i nieużytkach.

Ale proceder wypalania pozostałości roślinnych nie dotyczy tylko obszarów wiejskich.

Co roku płoną bowiem trawniki na osiedlach mieszkaniowych, a nawet nasypy kolejowe. Ogień zaprząsają zarówno dorośli, jak i pozostawione bez opieki dzieci.

EP

Warto zaznajomić się z najważniejszymi przepisami dotyczącymi wypalania pozostałości roślinnych.

Mówi o tym rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dn. 16 czerwca 2003 r. (Dz.U.Nr 121, poz.1138)

„Wypalanie słomy i pozostałości roślinnych na polach w odległości mniejszej niż 100m od zabudowań, lasów, zboża na pniu, miejsc ustawienia stert i stogów bądź w sposób powodujący zakłócenia w ruchu drogowym, a także bez zapewnienia stałego nadzoru miejsca wypalania **jest niedopuszczalne**”

„W lasach i na terenach śródleśnych, na obszarze łąk, torfowisk i wrzosowisk, jak również w odległości do 100 m od granicy lasów **jest zabronione** wykonywanie czynności mogących wywołać niebezpieczeństwo pożaru, a w szczególności:

- rozniecanie ognia poza miejscami wyznaczonymi do tego celu przez właściciela lub zarządcę lasu,
- palenie tytoniu, z wyjątkiem miejsc na drogach utwardzonych i miejsc wyznaczonych do pobytu ludzi.

Realizacja inwestycji na terenie gminy w roku 2003

W roku ubiegłym, na terenie gminy zrealizowano inwestycje, na kwotę 4.089.383 złotych. Stanowiło to 12,6 proc. całości wydatków gminnych. Zważywszy na trudny rok budżetowy, a szczególnie załamanie płatności z Nadwiślańskiej Spółki Węglowej, a następnie Kompanii Węglowej oraz zmiany ustawowe, które wpłynęły na obniżenie dochodów budżetowych gminy, trzeba przyznać, że gmina poradziła sobie z realizacją założonych zadań inwestycyjnych.

W budżecie 2003 roku przewidziano zarówno inwestycje wykonywane tylko przez gminę, a także na podstawie porozumień z Zarządkiem Województwa.

Największym wydatkiem inwestycyjnym była modernizacja basenu kąpielowego, która właśnie dobiega końca. Na to zadanie przeznaczono kwotę 2.506.434 złotych. Zadanie zostało dofinansowane ze środków pozyskanych z Ministerstwa Edukacji Narodowej, w ramach dopłat z wpływów z gier losowych.

Największą grupę zadań inwestycyjnych stanowiły zadania drogowe. W ramach tych zadań prowadzono również wspólne przedsięwzięcia z województwem. Wykonano remont chodnika i kanalizacji deszczowej oraz nawierzchni ulicy Turystycznej na odcinku od skrzyżowania z ul. Piłsudskiego do skrzyżowania w Jawiszowicach. W ramach zadania przebudowy ulicy Łęckiej w Jawiszowicach wybudowano chodnik na odcinku od skrzyżowania z ul. Wiejską do skrzyżowania z ul. Spółdzielczą. W roku bieżącym planowany jest remont nawierzchni na tym odcinku. Kolejne zadania drogowe to: przebudowa ulicy Zawiszy Czarnego w Przecieszynie, Harmęskiej w Borze, Kazimierza Wielkiego na Osiedlu. Łącznie na terenie gminy przebudowano około 1000 m bieżących dróg, o powierzchni 2500 m², na kwotę 280 973 złotych.

Wspólnie z województwem prowadzona była modernizacja chodnika przy ulicy Ofiar Oświęcimia. Wykonano większość robót budowlanych na odcin-

ku od skrzyżowania z ulicą Parkową do wjazdu na kopalnię. W ramach inwestycji wymieniono również wiaty przystankowe po obu stronach jezdni oraz przebudowano zatokę autobusową. Koszt inwestycji po stronie gminy wyniósł 78 174 złote. Zmodernizowano również fragment chodnika wzdłuż ulicy 1 Maja, Mickiewicza, oraz 2 wysepki przystankowe przy ulicy Bielskiej w Jawiszowicach; remontowano chodniki w ramach bieżącego utrzymania.

W ubiegłym roku powstał też nowy parking na osiedlu Paderewskiego dla samochodów osobowych na 69 stanowisk, o nawierzchni asfaltobetonowej oraz w części z betonowej kostki brukowej. Jego powierzchnia wynosi 1420 m², a koszt zadania to 54 879 złotych. Wykonano również zagospodarowanie zakończenia ulicy Szymanowskiego o nawierzchni asfaltobetonowej wraz z utworzeniem 8 miejsc parkingowych, o powierzchni 477m². W ramach zadania wybudowano również 90m bieżących kanalizacji deszczowej, umożliwiającej odwodnienie parkingu i ulicy. Koszt tego zadania zamknął się kwotą 61 999 złotych.

Bardzo ważnym zadaniem zrealizowanym w roku ubiegłym było opracowanie Studium Zagospodarowania Przestrzennego Gminy.

Na nowej części cmentarza komunalnego powstał kolejny odcinek alejek. Za kwotę 294 082 złote wykonano kanalizację deszczową ulicy Polnej i św. Wojciecha w Brzeszczach. Zrealizowano także II etap odwodnienia ulicy Popieluszki i Kusocińskiego w Jawiszowicach, na kwotę 92 396 złotych. Zbudowano 16 nowych punktów świetlnych na terenie całej gminy oraz wykonano oświetlenie w Wilczkowicach, w rejonie skrzyżowania ul. Oświęcimskiej i Karola Rączki.

Remontowane były obiekty gminne przy ulicy Mickiewicza - remont elewacji, wymiana pokrycia dachowego, wymiana okien oraz malowanie pomieszczeń. Wymieniono dach na budynku LKS Jawiszowice oraz instalację wodną w budynku gminnym w Zasolu. Inwestycje te pochłonęły prawie 200 000

złotych. Przygotowano także projekt modernizacji budynku „Willi” przy basenie, która rozpocznie się w tym roku.

Remonty w placówkach oświatowych kosztowały 182 197 złotych. Najważniejsze zadania zrealizowane w ubiegłym roku to: wymiana okien i ma-



Wymieniono dach na budynku LKS Jawiszowice.

lowanie w szkole nr 1, remont sanitariatów i wejścia głównego, malowanie sal w szkole nr 2, remont sanitariatów i uszczelnienie fundamentów w szkole w Skidzinie. Poza tym w każdej placówce oświatowej prowadzone były prace naprawcze i remontowe.

W ramach budżetu gminy przeznaczono również kwotę 115 721 złotych na zakup nowych autobusów przez MZK Oświęcim, na podstawie porozumienia międzygminnego, którego gmina jest członkiem. Gmina partycypowała również w zakupie mammografu dla szpitala powiatowego w Oświęcimiu, przeznaczając na ten cel 10 000 złotych. W ubiegłym roku zostały również zakupione dwa nowe samochody strażackie dla OSP Brzeszcze i OSP Skidziń, z budżetu przeznaczono na ten cel 110 000 złotych.

To tylko najważniejsze zadania zrealizowane z budżetu gminy w 2003 r.. Warto też wspomnieć, że gmina uzyskała umorzenie spłaty kredytów w Narodowym i Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska, i w roku bieżącym te kwoty może przeznaczyć na budowę kanalizacji. Tegoroczny budżet inwestycyjny stanowi 21 proc. całości budżetu gminy i opiewa na kwotę około 8 mln złotych. Widać więc wyraźną tendencję wzrostową w porównaniu do roku ubiegłego.

Beata Szydło

ADEX BUD
TECHNIKA BUDOWLANA

SPRZEDAŻ MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
TRANSPORT WYKONANSTWO

tynki ocieplenia
farby gipsy
okna drzwi

32-626 Jawiszowice ul. Przeczna 40
tel./fax (032) 211 08 56, tel. kom. 0505 105 012

WALDI

Brukarstwo – kompleksowo

- Sprzedaż drewna kominkowego
- Odwodnienia budynków
- izolacje

PPUH „Waldi”
Jawiszowice, ul. Plaski 29
Tel: 737 07 85 (wleczorem) / 0 606 98 50 73

Podzielili pieniądze

Podczas marcowych zebrań samorządów osiedlowych i sołeckich przyjęto plany finansowe środków przyznanych w uchwale budżetowej przez Radę Miejską. W ubiegłym miesiącu prezentowaliśmy kwoty, które oddano w bieżącym roku do dyspozycji samorządom i sołectwom. Dziś przedstawiamy, jak rozdysponowano te pieniądze.

Samorząd Osiedlowy nr 1

Przewodniczący: Wiesław Albin
Łączna kwota: 3 575 zł

2500 zł - organizacja imprez: Dzień Dziecka, Święto Latawca, Mikołajki, zakończenie wakacji
775 zł - materiały eksploatacyjne, paliwo do kosiarki, farby do konserwacji placu zabaw, materiały do budowy placu zabaw
300 zł - materiały biurowe dla potrzeb samorządu

Samorząd Osiedlowy nr 2

Przewodniczący: Wojciech Świątek
Łączna kwota: 3 050 zł

1 000 zł - remont placu zabaw (spawanie urządzeń oraz słupków, naprawa piaskownicy i malowanie urządzeń)
500 zł - zakup nagród na imprezę „Uczeń Roku” oraz na turniej piłki plażowej i nożnej organizowanej w ramach akcji „Lato z Samorządem nr 2”
150 zł - zakup biletów dla dzieci na basen
400 zł - organizacja Dnia Dziecka w parku miejskim, wspólnie z OK i Samorządem nr 1
600 zł - wakacyjna wycieczka dla dzieci - pokrycie kosztów przejazdu
200 zł - zakup materiałów biurowych dla SO nr 2
200 zł - zakup nagród dla członków gminnego Klubu Honorowych Dawców Krwi

Samorząd Osiedlowy nr 3

Przewodniczący: Krzysztof Bielenin
Łączna kwota: 6 115 zł

1900 zł - zakup mundurów dla OSP Brzeszcze
500 zł - organizacja Majówki
300 zł - organizacja Dnia Dziecka
600 zł - organizacja wycieczki dla mieszkańców
600 zł - zakup strojów ludowych dla zespołu „Brzeszczanki”
400 zł - zakup nagród na Biesiadę z Piosenką
1300 zł - organizacja Dożynek Gminnych
200 zł - zakup nagród na imprezę „Uczeń Roku”
315 zł - działalność samorządu

Samorząd Osiedlowy nr 4

Przewodniczący: Sławomir Drobny
Łączna kwota: 3 025 zł

625 zł - wyposażenie świetlicy - zakup stołu do tenisa i osprzętu
400 zł - wyposażenie placu zabaw na Nowej Kolonii
300 zł - dofinansowanie wycieczek (transport)
1 700 zł - organizacja imprez kulturalnych, sporto-

wych i rekreacyjnych (Dzień Dziecka, Mikołajki, Majówka, Biesiada pod Lipkami, Dożynki, turnieje tenisa stołowego, szachowego i piłki siatkowej)

Samorząd Osiedlowy nr 5

Przewodniczący: Jan Kasperczyk
Łączna kwota: 3 950 zł

1 650 zł - budowa boiska do piłki plażowej
800 zł - dofinansowanie działalności OSP Bór (zakup farby do malowania ogrodzenia, koszenie trawy na boisku)
750 zł - organizacja Dnia Dziecka
750 zł - organizacja zabawy karnawałowej dla dzieci

Samorząd Osiedlowy nr 6

Przewodniczący: Marian Spisak
Łączna kwota: 3 680 zł

1 000 zł - remont placu zabaw
1 000 zł - organizacja imprez dla dzieci
1 000 zł - organizacja imprez kulturalnych
350 zł - organizacja imprez sportowych dla dzieci (wyjazdy na basen)
300 zł - zakup książek dla szkół na nagrody
30 zł - działalność samorządu osiedlowego

Samorząd Osiedlowy nr 7

Przewodniczący: Czesław Żak
Łączna kwota: 2 765 zł

200 zł - dofinansowanie organizacji imprezy „Bezpieczna Gmina”
200 zł - dofinansowanie organizacji „Biesiady z Piosenką”
300 zł - organizacja Mikołajek
500 zł - organizacja Dnia Dziecka
100 zł - dofinansowanie organizacji Dożynek Gminnych
100 zł - dofinansowanie wycieczki dla mieszkańców, organizowanej wspólnie z SO nr 4
300 zł - środki na doposażenie świetlicy na os. Szymanowskiego
965 zł - wyposażenie nowej świetlicy
100 zł - dofinansowanie placu zabaw przy ul. Nosała

Samorząd Osiedlowy nr 8

Przewodniczący: Jerzy Fajfer
Łączna kwota: 1 745 zł

500 zł - dofinansowanie nagród dla uczniów w konkursie „Uczeń Roku”
300 zł - zakup nagród w imprezach dydaktyczno-środowiskowych organizowanych przez SP nr 2
200 zł - zakup nagród w imprezach dydaktyczno-środowiskowych organizowanych przez G nr 2
745 zł - seans filmowy dla dzieci z okazji Dnia Dziecka

Jawiszowice

Sołtys: Stanisław Sajdak
Łączna kwota: 9 970 zł

2 500 zł - budowa placu ćwiczeń bojowych dla OSP (robocizna i zakup materiałów)

2 200 zł - remont budynków komunalnych: przy ul. Turystycznej 1500 zł i przy ul. Handlowej 700 zł
1 000 zł - zakup nagród dla sportowców biorących udział w zawodach sportowych
1 600 zł - organizacja imprez kulturalnych w sołectwie
1 000 zł - sfinansowanie usług związanych z utrzymaniem czystości na terenie sołectwa
1 670 zł - wydatki związane z działalnością Rady Sołeckiej

Wilczkowice

Sołtys: Krystyna Kramarczyk
Łączna kwota: 1 625 zł

200 zł - zakup nagród rzeczowych z okazji Dnia Dziecka
100 zł - zakup nagród rzeczowych na Sportowy Turniej Międzyskolny organizowany przez SP Skidziń
225 zł - wykaszenie boiska i placu zabaw (zakup paliwa i oleju do kosiarki)
1100 zł - budowa i modernizacja boiska i placu zabaw (zakup cementu, krawężników, siatki ogrodzeniowej itp.)

Zasole

Sołtys: Marzena Sajdak
Łączna kwota: 2 775 zł

500 zł - dofinansowanie zakupu pomocy naukowych dla ZSP nr 2 w Zasolu
275 zł - dofinansowanie zakupu upominków dla dzieci ze świetlicy z okazji Dnia Dziecka
500 zł - dofinansowanie oprawy muzycznej imprezy „Otwarcie lata”
1500 zł - bieżące prace w sołectwie

Przecieszyn

Sołtys: Czesław Smółka
Łączna kwota: 3 000 zł

300 zł - zakup materiałów biurowych dla Rady Sołeckiej, zakup siatki, piłeczek i rakietek do ping-ponga
100 zł - zakup nagród z okazji Dnia Dziecka i Mikołajek dla dzieci ze świetlicy
500 zł - dofinansowanie wyjazdu dzieci na Zielone Przedszkole i Zieloną Szkołę (transport, nagrody)
2100 - organizacja wycieczek, konkursów i imprez pod patronatem Rady Sołeckiej oraz zakup materiałów na ogrodzenie nowego boiska

Skidziń

Sołtys: Jerzy Krawczyk
Łączna kwota: 3 035 zł

1 335 zł - oprawa muzyczna imprez kulturalnych (dożynki parafialne, przekazanie samochodu OSP)
700 zł - zakup odtwarzacza płyt CD dla potrzeb DL
400 zł - remont pomieszczenia dla LKS Skidziń
600 zł - zakup nagród dla dzieci przedszkolnych i szkolnych z okazji Mikołajek, Dnia Dziecka, Międzyskolnego Turnieju Sportowego

Ewa Pawlusiak

Zasiłki inaczej

Od 1. maja 2004 r. zmienia się system wspomagania rodziny - zasiłki rodzinne wraz z siedmioma różnymi dodatkami wypłacane będą na nowych zasadach. Wpłata tychże świadczeń, ze środków rządowych, nowa ustawa obarczyła wójtów, burmistrzów lub prezydentów miast. W naszej gminie realizację tego zadania burmistrz powierzył Ośrodkowi Pomocy Społecznej. Przeczytajmy, na co, już za niecały miesiąc, może liczyć niezamożna, polska rodzina.

Zgodnie z ustawą z 28 listopada 2003, świadczenia rodzinne od 1 maja zastąpią istniejące zasiłki rodzinne, zasiłki wychowawcze i świadczenia z funduszu alimentacyjnego. Ustawa określa warunki nabywania prawa do świadczeń rodzinnych oraz zasady ustania, przyznawania i wypłacania tych świadczeń. Zgodnie z tą ustawą świadczeniami rodzinnymi są: zasiłek rodzinny i 7 dodatków do tego zasiłku oraz świadczenia opiekuńcze w postaci zasiłku pielęgnacyjnego i świadczenia pielęgnacyjnego.

Komu i jak przyznawać zasiłek rodzinny

Prawo do zasiłku rodzinnego i jego dodatków przysługuje rodzinom wychowującym dzieci, jeżeli miesięczny dochód w przeliczeniu na jedną osobę w rodzinie nie przekracza 504 zł na osobę lub 583 zł w przypadku wychowywania dziecka niepełnosprawnego do 16. roku życia z orzeczoną niepełnosprawnością lub powyżej 16. roku życia z orzeczoną znacznym lub umiarkowanym stopniem niepełnosprawności. General-

Od 1 maja br. do 31 sierpnia 2005 r. zasiłek rodzinny wynosił będzie:

- na pierwsze i drugie dziecko 43 zł,
- na trzecie 53 zł,
- na czwarte i każde następne 66 zł.

Przez kolejne okresy zasiłkowe wysokość świadczenia nie będzie już uzależniona od liczby dzieci w rodzinie, ale od ich wieku i wynosić będzie

- 44 zł na dziecko do 5 lat,
- 56 zł na dziecko w przedziale wiekowym powyżej 5 do 18 lat
- 65 zł od 18 do 21 lub 24 lat (w przypadku dziecka niepełnosprawnego).

nie przysługuje on na dzieci do lat 18, a jeżeli się uczą – do czasu ukończenia szkoły, nie dłużej jednak niż do 21 roku życia, zaś na uczące się dziecko niepełnosprawne do 24 roku życia, gdy ma orzeczony co najmniej umiarkowany stopień niepełnosprawności przed ukończeniem 21 roku życia. Na dziecko, które zawarło związek małżeński, jak również na dziecko przebywające w placówce zapewniającej całodobowe utrzymanie albo w rodzinie zastępczej, jak również studiują-



Elżbieta Krzak informuje, że osoby zainteresowane pobieraniem świadczeń rodzinnych już powinny zgłaszać się w Ośrodku Pomocy Społecznej po stosowne wnioski.

cej zasiłek rodzinny nie przysługuje.

Podane granice dochodu będą obowiązywały przez 2 kolejne okresy zasiłkowe - od 1 maja 2004r. do 31 sierpnia 2005 r. oraz od 1 września 2005 do 31 sierpnia 2006 r. , ale przy ustalaniu prawa do zasiłku w tym pierwszym okresie przyjmowane będą dochody rodziny z 2002 r.

- Przez dochód należy rozumieć - po odliczeniu alimentów świadczonych na rzecz innych osób - przychody podlegające opodatkowaniu na zasadach ogólnych na podstawie przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych, pomniejszone o koszty uzyskania przychodu, należny podatek dochodowy od osób fizycznych, zapłacone składki na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne dochody opodatkowane tzw. podatkiem zryczałtowanym. Ewentualnie będą to dochody stwierdzone na podstawie karty podatkowej - wyjaśnia dyrektor Ośrodka Pomocy Społecznej Elżbieta Krzak. - Podstawą do uwzględniania tych dochodów będą zaświadczenia wydawane przez Urząd Skarbowy na specjalnym ujednoliconym druku. Z wnioskiem o zasiłek mogą wystąpić rodzice dziecka, opiekun prawny, osoba faktycznie opiekująca się dzieckiem jeszcze przed jego przysposobieniem oraz osoba pełnoletnia ucząca się, jeżeli jest sierotą albo utrzymuje się samodzielnie z orzeczonych alimentów.

Dodatki do zasiłku

Rodzina uprawniona spełniająca kryteria do uzyskania zasiłku rodzinnego może również ubiegać się o jednorazowe lub okresowe dodatki do tego zasiłku.

- Zasiłek rodzinny oraz dodatki do niego to dwa różne, ale skorelowane ze sobą świadczenia, toteż o dodatek ubiegać się może tylko taka osoba, która ma prawo do zasiłku rodzinnego - mówi Elżbieta Krzak. - Niektóre z tych zasiłków wypłacane będą w okresie miesięcznym - np. dodatek z tytułu samotnego wychowywania dziecka, część zaś, jak np. z tytułu urodzenia dziecka bądź rozpoczęcia nauki w szkole przysługują będzie jednorazowo.

Do zasiłku rodzinnego przysługują dodatki z tytułu:

- **urodzenia dziecka** – dodatek jednorazowy, w wysokości 500 zł na każde urodzone lub przysposobione dziecko, otrzyma go matka lub ojciec albo opiekun prawny, a także osoba, która wystąpiła do sądu o przysposobienie dziecka, jeśli dodatku z tego tytułu nie dostali wcześniej rodzice. Przysługuje on do ukończenia przez dziecko 1. roku życia.

- **opieki nad dzieckiem w okresie korzystania z urlopu wychowawczego** - w wysokości 400 zł miesięcznie - otrzyma go matka, ojciec, opiekun prawny lub opiekun faktyczny. Przysługuje na dziecko do ukończenia 4 lat, a jeśli jest niepełnosprawne do 18 lat. W razie wychowywania jednego dziecka wypłacany będzie przez 24 miesiące, w związku z urodzeniem więcej niż jednego dziecka przez 36 miesięcy, zaś w przypadku sprawowania opieki na niepełnosprawnym dzieckiem przez 72 miesiące. Jednakże warunkiem uzyskania tego dodatku jest spełnienie warunku 6-miesięcznego okresu zatrudnienia bezpośrednio przez urlopem wychowawczym.

- **samotnego wychowywania dziecka do 7 lat i utraty prawa do zasiłku dla bezrobotnych na skutek upływu ustawowego okresu jego pobierania**; przysługuje w wysokości 400 zł, przez 3 lata, nie dłużej jednak niż do ukończenia przez dziecko 7 roku życia. Mają do niego prawo samotnie wychowujący dziecko: panna, kawaler, wdowa, wdowiec, osoba rozwiedziona albo pozostająca w orzeczonej separacji, którzy utracili zasiłek dla bezrobotnych, a są uprawnieni do zasiłku rodzinnego. Samotne wychowywanie trzeba jednak udokumentować. Dodatku nie dostanie ten, kto nie jest zarejestrowany w urzędzie pracy jako poszukujący pracy oraz mający prawo do emerytury, renty inwalidzkiej czy socjalnej lub świadczenia pielęgnacyjnego.

- **samotnego wychowywania dziecka**; dodatek ten przysługuje matce, ojcu, opiekunowi prawnemu, albo osobie przysposabiającej dziecko, jak również osobie uczącej się, pełnoletniej, która ma np. zasądzone alimenty, a jest sierotą; w wysokości 170 zł miesięcznie na każde dziecko do ukończenia 18 lub 21 lat- gdy uczy się w szkole. Jeśli w rodzinie jest dziecko niepełnosprawne z orzeczoną niepełnosprawnością lub

znacznym stopniem niepełnosprawności a uczy się, dodatek wynosi 250 zł. Dodatek ten dostają osoby samotnie wychowujące dziecko, spełniające kryterium dochodowe, niezależnie od otrzymywanych zasiłg z zasądzonych alimentów. Nie należy się on jednak na dziecko uprawnione do renty inwalidzkiej lub socjalnej. Do końca kwietnia 2005 r. będą dodatek ten pobierać również ci, którzy otrzymywali świadczenie z Funduszu Alimentacyjnego do końca kwietnia br., pomimo pozostawania w związku małżeńskim.

- **kształcenia i rehabilitacji dziecka;** otrzyma go matka, ojciec, opiekun prawny lub osoba przysposabiająca, na częściowe pokrycie wydatków związanych z rehabilitacją lub kształceniem niepełnosprawnego dziecka do ukończenia 16 lat i ma ustaloną niepełnosprawność lub do 24., jeśli legitymuje się orzeczeniem o umiarkowanym albo o znacznym stopniu niepełnosprawności. Przysługuje miesięcznie w wysokości 50 zł na dziecko do 5 roku życia, a powyżej 5 lat do 24 – 70 zł.

- **rozpoczęcia roku szkolnego;** przysługuje matce, ojcu, opiekunowi prawnemu faktycznemu albo prawnemu dziecka, a także osobie uczącej się na częściowe pokrycie wydatków związanych z rozpoczęciem nowego roku szkolnego. Będzie on wypłacany jednocześnie we wrześniu w wysokości 90 zł na dziecko. Dodatek ten nie przysługuje na dzieci, które studiują.

- **podjęcia przez dziecko nauki w szkole poza miejscem zamieszkania;** przysługuje przez 10 miesięcy w roku (od września do czerwca przyszłego roku); w wysokości 80 zł miesięcznie jest przyznawany na częściowe pokrycie kosztów związanych z koniecznością zamieszkania dziecka w miejscowości, w której znajduje się siedziba szkoły ponadpodstawowej i ponadgimnazjalnej; w wysokości 40 zł miesięcznie przysługuje w celu zapewnienia dziecku możliwości dojazdu z miejsca zamieszkania do miejscowości w której znajduje się szkoła ponadpodstawowa i ponadgimnazjalna. Dodatku tego nie otrzymają rodzice studiujących dzieci.

Świadczenia opiekuńcze

W ramach świadczeń opiekuńczych wypłacane będą: zasiłek pielęgnacyjny i świadczenie pielęgnacyjne.

Zasiłek pielęgnacyjny - przyznawany jest w celu częściowego pokrycia wydatków wynikających z konieczności zapewnienia osobie niepełnosprawnej opieki i pomocy innej osoby w związku z niezdolnością do samodzielnej egzystencji. To jedyny zasiłek wypłacany niezależnie od dochodu rodziny i uprawnień do zasiłku rodzinnego.

Przysługuje on:

- niepełnosprawnemu dziecku do ukończenia 16 roku życia

- osobie niepełnosprawnej powyżej 16 roku życia, jeżeli legitymuje się orzeczeniem o znacznym stopniu niepełnosprawności albo o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności, jeśli niepełnosprawność ta powstała przed ukończeniem 21 lat

- osobie, która ukończyła 75 lat życia

O zasiłek pielęgnacyjny nie mogą się starać osoby przebywające w instytucjach zapewniających całodobowe utrzymanie, bądź w rodzinach zastępczych, chy-

ba że przebywa poza instytucją zapewniającą całodobowe utrzymanie powyżej 14 dni w miesiącu. Nie przysługuje on również osobie uprawnionej do dodatku pielęgnacyjnego

Od 1 maja zasiłek pielęgnacyjny będzie wynosił 142 zł miesięcznie.

Świadczenie pielęgnacyjne - przysługuje matce, ojcu, opiekunowi faktycznemu dziecka lub opiekunowi prawnemu z tytułu rezygnacji z zatrudnienia lub innej pracy zarobkowej w związku z koniecznością sprawowania opieki nad dzieckiem legitymującym się orzeczeniem o niepełnosprawności albo o znacznym stopniu niepełnosprawności. Otrzyma go osoba, której dochód w przeliczeniu na członka w rodzinie nie przekracza 583 zł.

Wysokość świadczenia pielęgnacyjnego wynosi 420 zł miesięcznie.

Świadczenie pielęgnacyjne nie przysługuje jeśli:

- osoba sprawująca opiekę ma ustalone prawo do zasiłku przedemerytalnego lub świadczenia przedemerytalnego, do renty socjalnej, emerytury lub renty

- dziecko, które wymaga opieki przebywa, w związku z koniecznością kształcenia, rewalidacji lub rehabilitacji, w placówce zapewniającej całodobową opiekę przez co najmniej 5 dni w tygodniu

- osoba w rodzinie ma ustalone prawo do wcześniejszej emerytury na to dziecko.

Ewa Pawlusiak

Od 1 maja w Ośrodku Pomocy Społecznej wypłacane

będą świadczenia rodzinne wraz

z dodatkami następującym uprawnionym osobom:

- osobom bezrobotnym oraz pobierającym zasiłek przedemerytalny lub świadczenie przedemerytalne

- osobom, którym do 30 kwietnia 2004 r. zasiłki rodzinne i pielęgnacyjne przyznawały i wypłacały

ośrodki pomocy społecznej

- osobom ubiegającym się o dodatki z tytułu:

1. opieki nad dzieckiem w okresie korzystania z urlopu wychowawczego

2. samotnego wychowywania dziecka i utraty prawa do zasiłku dla bezrobotnych

3. samotnego wychowywania dziecka

4. osobom ubiegającym się o świadczenie pielęgnacyjne

- osobom zatrudnionym lub wykonującym pracę na

podstawie umowy-zlecenia lub umowy agencyjnej u

pracodawcy zatrudniającego 31 marca 2004 r. nie

więcej niż 4 pracowników

- osobom, którym są wypłacane za okres po ustaniu

zatrudnienia zasiłki z ubezpieczenia społecznego w

razie choroby i macierzyństwa

- posłom i senatorom

- osobom, którym po dniu wejścia w życie ustawy

ustalone zostało prawo do emerytury, renty, renty

rodzinnej, renty socjalnej lub uposażenia rodzinnego.

Informacja

Punkt Konsultacyjno-Terapeutyczny, mieszczący się dotychczas w Brzeszczach przy ul. Mickiewicza 4 w budynku Ośrodka Pomocy Społecznej, zostaje z dniem 14 kwietnia przeniesiony do budynku „starej gminy” przy ul. Kosynierów 8.

VITAMED

GABINET LEKARSKI

MIROSLAW KUCZERA

Lek. specjalista
pneumologii i pediatra

Jawiszowice
os. Paderewskiego 17/III
tel.: 0 502-691-613
(32) 2111-332

Przyjmuje:

- poniedziałek, środa, piątek
w godz. 16.30 - 19.00
- wtorek w godz. 18.30 - 21.00
- czwartek w godz. 18.30 - 21.00

- Diagnostyka i leczenie chorób
alergicznyc

- Testy alergologiczne u dzieci
i dorosłych (wziewne i pokarmowe)

- Wizyty w domu pacjenta (cały
tydzień) - dorośli i dzieci

- Recepty refundowane

VITAMED

GABINET
STOMATOLOGICZNY

EWA KORCZYK -KUCZERA

Lek. stomatologii
ogólnej

Jawiszowice
os. Paderewskiego 17/III
tel.: 0 604-147-569
(32) 2111-332

Przyjmuje:

- wtorek, czwartek
w godz. 16.00 - 20.00
- możliwość przyjęcia
w innym terminie po
uzgodnieniu telefonicznym

PEŁNY ZAKRES USŁUG
STOMATOLOGICZNYCH

Telefon w godzinach pracy
gabinetów
(032) 2110-088
wewn. 26

Chciałabym wierzyć w to, że zarówno zdobycie wyższego wykształcenia, jak i wyższego stopnia awansu przez nauczycieli wpływa na poprawę jakości kształcenia naszych dzieci. Jak jest naprawdę, trudno w tej chwili powiedzieć. Sprawdzian czy badanie kompetencji uczniów nie zawsze jest odzwierciedleniem codziennej pracy nauczyciela i ucznia oraz tego, co zachodzi między nimi w szkole – mówi Bożena Sobocińska, dyrektor Gminnego Zarządu Edukacji w Brzeszczach.

Szkoła trudna wychowawczo



Jacek Bielenin: W tym roku mija pięć lat od wprowadzenia reformy systemu oświaty. Proszę przypomnieć główne założenia jakie towarzyszyły tym zmianom. Czy z perspektywy lat i nabytych doświadczeń można mówić o powodzeniu reformy?

Bożena Sobocińska: Głównymi założeniami reformy szkolnictwa było upowszechnienie wykształcenia średniego i wyższego, wyrównanie szans edukacyjnych i sprzyjanie poprawie jakości edukacji rozumianej jako integralny proces wychowania i kształcenia.

1 września 1999 roku powstał nowy ustrój szkolny, gdzie zamiast 8-klasowej szkoły podstawowej pojawiła się 6-klasowa szkoła podstawowa i 3-letnie gimnazjum. Po trzech latach zaczęto wprowadzać zmiany organizacyjne w szkolnictwie ponad gimnazjalnym. 4-letnie licea ogólnokształcące zastąpiono 3-letnimi, zlikwidowano licea zawodowe, a w ich miejsce utworzono licea profilowane, powstały również 4-letnie technika oraz 2 i 3 letnie szkoły zawodowe. Zmiany ustroju szkolnego wynikały z konieczności dostosowania do ustrojów szkolnych krajów Unii Europejskiej. Znam opinie wielu nauczycieli i dyrektorów, którzy stwierdzili, że łatwiej pracuje się obecnie w szkołach podstawowych. A to z tego powodu, że nie ma dysproporcji wiekowej pomiędzy dzieckiem 7 a 15-letnim. Natomiast szkoła gimnazjalna jest szkołą wychowawczo trudną, dlatego że jest tam kształcona młodzież w wieku związanym z okresem intensywnego dojrzewania.

Reforma systemu edukacji to nie tylko zmia-

ny ustroju, ale przede wszystkim zmiany w programach nauczania, metodach i formach kształcenia. To przede wszystkim zrozumienie przemian w świecie i konieczność dostosowania współczesnej szkoły do zachodzących zmian. Musimy zdać sobie sprawę, że szkoła XXI wieku to, szkoła zarządzająca wiedzą, której absolwent zdobędzie umiejętności przygotowujące go do uczenia się przez całe życie i do zatrudnienia w społeczeństwie wiedzy i informacji.

Na ocenę powodzenia reformy jest jeszcze za wcześnie. Za rok pierwszy rocznik reformowanej szkoły skończy liceum i wtedy można będzie się postarać o podsumowanie.

Powstanie nowego ustroju szkolnego, w praktyce często oznacza zamykanie placówek w małych miejscowościach. Jak ten problem rozwiązano w gminie Brzeszcze?

Zamykanie, likwidowanie czy też przekształcanie przedszkoli i szkół w Polsce ma związek przede wszystkim z niżem demograficznym, a dopiero w drugiej kolejności z reformą.

Dla Gminy Brzeszcze najważniejszym było stworzenie takich warunków, aby powstały dwa samodzielne gimnazja. Od września 1999 zaczęliśmy stopniowo finalizować proces nauki w Szkole Podstawowej nr 3, zaprzestając naboru do klas pierwszych. Ostatni rocznik z tej szkoły kończy naukę w czerwcu tego roku. Po 5 latach od wprowadzenia reformy Gimnazjum nr 2 będzie samodzielnie działać w przy ul. Lipowej. Budynek Szkoły Podstawowej nr 1 był rozbudowywany, udało się nam więc zorganizować działalność gimnazjum niezależnie od podstawówki. Po uchwaleniu w 1999 roku przez Radę Miejską sieci szkół, pojawiły się protesty mieszkańców Skidzina w związku z planowanym zamknięciem tamtejszej placówki. Powstały tam oddziały zamiejscowe G nr 1. Taka sytuacja może mieć miejsce do 31 sierpnia 2005 roku. Po tym terminie gimnazjum będzie działało w jednym budynku.

A co z kadrą nauczycielską? W jaki sposób tę grupę zawodową dotknęły przeobrażenia w systemie edukacji?

Nowa Karta Nauczyciela rozdzieliła kwestie związane z zatrudnieniem nauczyciela od jego awansu zawodowego. W trakcie pracy może uzyskiwać stopnie nauczycielskie. W chwili zatrudnienia jest nauczycielem stażystą, po roku

pracy może starać się o stopień nauczyciela kontraktowego, po trzech latach o nauczyciela mianowanego. Kolejnym szczeblem jest stopień nauczyciela dyplomowanego. Na końcu drabiny awansu znajduje się honorowy tytuł profesora oświaty. Muszę powiedzieć, że nauczyciele z gminy Brzeszcze podeszli bardzo ambitnie do kwestii awansów. Wielu podejmuje różne formy doskonalenia, kształci się na studiach, zdobywa specjalizację do drugiego przedmiotu, uczestniczy w różnych kursach kwalifikacyjnych, pisze programy nauczania, podejmuje bardzo potrzebne i ciekawe przedsięwzięcia, współpracuje z rodzicami, instytucjami i środowiskiem. Dzięki temu sporo z nich osiągnęło tytuł nauczyciela dyplomowanego. To dla nas radosny fakt. Chciałabym wierzyć w to, że zarówno zdobycie wyższego wykształcenia jak i wyższego stopnia awansu przez nauczycieli wpływa na poprawę jakości kształcenia naszych dzieci. Jak jest naprawdę, trudno w tej chwili powiedzieć. Sprawdzian czy badanie kompetencji uczniów nie zawsze jest odzwierciedleniem codziennej pracy nauczyciela i ucznia oraz tego, co zachodzi między nimi w szkole. W zawodzie nauczycielskim jest wielu artystów, są też rzemieślnicy, ale niestety zdarzają się osoby, które trafiły do tego zawodu przez przypadek. Reforma da możliwość zmiany na lepsze lub wykluczy tych ostatnich z zawodu.

5 marca przebywał w Brzeszczach Rzecznik Praw Ucznia. To nowa funkcja, która powstała przy Małopolskim Kuratorium Oświaty. Proszę przybliżyć program tej wizyty?

W tym dniu, w Szkole Podstawowej w Jawiszowicach odbyła się sesja młodzieżowego parlamentu na temat praw i obowiązków ucznia. Wśród licznych gości jakich udało się zaprosić znalazł się Rzecznika Praw Ucznia Pan Roman Ficek. To jego pierwszy rok działalności. Szczerze mówiąc dopiero we wrześniu otrzymałam informację, że taki urząd funkcjonuje i zajmuje się broniem praw ucznia. Rzecznik z ogromną uwagą wysłuchał młodzieży. Dzieci opracowały kodeks praw i obowiązków ucznia. Sesja prowadzona była w sposób aktywny. Rzecznik podsumował spotkanie i odpowiedział na nurtujące uczniów pytania. Będzie uczestnikiem warsztatów samorządowych parlamentu w maju. Tego samego dnia Rzecznik spotkał się z dyrektorami szkół i pedagogami. Omówił prawa ucznia, przybliżył zakres swoich kom-

petencji i zasady działania. Na koniec spotkał się z przedstawicielami zarządów rad rodziców. Zaprezentował prawa dziecka, które są oparte o Konstytucję, Konwencję Praw Dziecka i Deklarację Praw Człowieka. 22 kwietnia odbędzie się gminna konferencja dla nauczycieli, poświęcona prawom i obowiązkom ucznia, w której rzecznik weźmie udział.

O co najczęściej pytały dzieci?

Pytały, czy nauczyciel jest zobowiązany przepraszać ucznia, jeżeli zachował się niestosownie. Nasz gość odpowiadał w sposób bardzo wyważony. Zachęcał uczniów do rozmów, do dialogu z nauczycielami i wychowawcami, do zawierania kontraktów, w których będą ustalone wzajemne relacje uczeń-nauczyciel, gdzie szacunek do drugiego człowieka – niezależnie od wieku – będzie sprawą priorytetową. Pozostałe pytania dotyczyły prac domowych zadawanych na weekendy i ferie oraz świąta, zwracania się do nich po nazwisku, używania obraźliwych przezwisk. Uczniowie podnieśli również kwestię związaną z zajmowaniem przerw przez nauczycieli.

Nowa szkoła, to także zmiana relacji uczeń – nauczyciel.

Szkoła uczniem stoi i to jest fakt. Gdyby nie uczniowie, szkoły by nie było. Nie byłoby też nauczycieli. Relacje Uczeń – Nauczyciel muszą być oparte na wzajemnym szacunku i partnerstwie. O upodmiotowieniu ucznia słyszy się wszędzie. Naczelnym celem szkoły jest wszechstronny rozwój ucznia. Zmiany spowodowały, że każdy musi odnaleźć się w nowej sytuacji. Podjąć nowe wyzwania. Nie ma czasu na rutynę i przyzwyczajenia. Na pewno sprzyja to podniesieniu jakości nauczania. Potrzeba jednak więcej stabilizacji aby system oświaty mógł działać sprawnie. Częste zmiany w przepisach temu nie sprzyjają.

Na koniec chciałabym powiedzieć, że w Gminie Brzeszcze jest przekonanie, że wysoka jakość życia mieszkańców będzie możliwa przy zrównoważonym rozwoju, który jest możliwy m.in. dzięki wysokiemu poziomowi edukacji dzieci, młodzieży i dorosłych. W związku z tym wszystkie środki finansowe przeznaczone na oświatę traktuje się jako inwestycję, a nie koszty.

Poezja ks. Jana od biedronki

Trzeci już raz z kolei Gimnazjum nr 1 i OK w Brzeszczach zaprosiło uczniów szkół podstawowych i gimnazjalnych z terenu powiatu oświęcimskiego do recytowania wierszy ks. Jana Twardowskiego.

W tym roku Powiatowy Konkurs Recytatorski Poezji ks. Jana Twardowskiego odbywał się w dwóch etapach. 15 marca wiersze ks. Jana recytowali uczniowie szkół podstawowych z naszej gminy. Dwa dni później poezję patrona Gimnazjum nr 1 w Brzeszczach prezentowało 32 gimnazjalistów z całego powiatu.

- W tym roku postanowiliśmy zwrócić uwagę uczniów w stronę wierszy inspirowanych przyrodą, stąd tytuł konkursu „Ważko, mrówko, biedronko”. Często metaforyczne obrazy przyrody poruszają ważne sprawy tak, by były zrozumiałe dla dzieci – wyjaśnia Ewa Myśliwiec, z G nr 1.

Poziom konkursu, zwłaszcza wśród gimnazjalistów był wysoki i wyrównany, toteż jury w skład którego weszli: dyrektor GZE Bożena Sobocińska, instruktor teatralny z Oświęcimia Małgorzata Zakutyńska, redaktor naczelny Gościa Niedzielnego Alina Świeży-Sobel, polonistka z Bestwiny Jolanta Wojtyła-Staszek, dyrektor OK Terasa Jankowska - miało nietatwe zadanie, by wybrać najlepszych z najlepszych.

Wśród gimnazjalistów pierwsze miejsce zajęła Joanna Małyśiak z G nr 2 Brzeszcze, 2. Sylwia Mas z G Bielany, a 3. Agnieszka Mleczo z G nr 1 Kęty. Wyróżnieniami uhonorowano Sabinę Szczyżycę, Aleksandrę Noworytę, Justynę Piotrowską i Michała Surmę.

W kategorii szkół podstawowych pierwsze miejsce przyznano Markowi Tomaszewi z Przecieszyna, 2. Angelice Tryndus (SP 2 Brzeszcze), 3. Monice Kozickiej (SP 2 Brzeszcze), 4. Kindze Szczerbowski (SP Skidziń), 5. Martynie Herberg (SP 3).

Poezja ks. Jana wciąż zyskuje nowych zwolenników. Ta popularność jest zapewne konsekwencją podziwu dla talentu ks. Jana od biedronki, który o wielkich, ważnych sprawach potrafi pisać prostym i zrozumiałym językiem.



Laureaci konkursu.

- Grono szkół uczestniczących w naszym konkursie ciągle się powiększa, dziś jest ich już 16, z czego bardzo się cieszymy. W tym roku dołączyła do nas również młodzież z Bulowic, Witkowic i Preciszowa - mówi zadowolona dyrektor szkoły Urszula Nocoń. - To zaprzecza powszechnie krążącym opiniom, że współczesna młodzież nie interesuje się poezją, nie czyta jej, nie sięga po wiersze.

Laureaci konkursu otrzymali dyplomy uczestnictwa oraz tradycyjnie tomiki poezji ks. Jana, ufundowane przez Gminny Zarząd Edukacji.

Ewa Pawlusiak

Gimnazjum nr 1 zorganizowało w tym roku po raz pierwszy Konkurs Poetycki pt. „Myśli jak ptaki wędrują po niebie” o nagrodę Burmistrza Gminy Brzeszcze. Konkurs adresowany był do gimnazjalistów powiatu i uczniów szkół podstawowych naszej gminy. Wśród 41 uczestników pierwszego dnia poetyckich zmagani jury w kategorii szkół podstawowych 1. miejsce przyznało Kindze Szczerbowski z Zasola, dwa kolejne młodemu brzeszczankom Iwonie Lubeckiej i Sylwii Mystek. Wśród wyróżnionych byli: Izabela Niedośpał z Zasola oraz Monika Kocierz i Przemysław Walczyk, oboje z Brzeszcz.

Pierwszą nagrodę zaś wśród gimnazjalistów zdobyła Joanna Kempnińska z Przeciszowa, drugą reprezentanci bulowickiego gimnazjum - Kacper Adamus i Arleta Boba. Wyróżnienia wręczono Joannie Pilszyk z Oświęcimia i Joannie Tolarczyk z Brzeszcz.

EP

Wyrażali myśli i uczucia

Szkoła Podstawowa nr 2 w Brzeszczach 25 marca już po raz trzeci była organizatorem gminnego konkursu recytatorskiego dla uczniów klas I - III. W wierszu i prozie najlepiej zaprezentowali się Krzysztof Stachończyk z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Przecieszynie i Justyna Faruga ze Szkoły Podstawowej w Skidzinie.

- Celem konkursu jest popularyzacja piękna i kultury języka polskiego - mówią nauczycielki z SP 2 Renata Wolny i Małgorzata Adamaszek, organizatorki konkursu. - Chcemy, by dzieci poprzez prezentowanie najcenniejszych dzieł literatury powszechnej i poezji rozwijały umiejętności wyrażania swoich myśli i uczuć.

Do udziału w konkursie swoich reprezentantów zgłosiły cztery szkoły: SP Jawiszowice, SP Skidziń, ZSP Przecieszyn i SP 2. Uczestnicy prezen-

towali po dwa utwory: poetycki oraz fragment prozy dowolnego pisarza, o dowolnej lub skorelowanej tematyce.

Jury w składzie: Krystyna Wrona, Irena Zarzycka, Alicja Kudzia i Lucyna Wójcik oceniało dobór repertuaru, interpretację tekstu, kulturę słowa i ogólny wyraz artystyczny.

Najlepszymi recytatorami okazali się Krzysztof Stachończyk z ZSP w Przecieszynie i Justyna Faruga z SP Skidziń. Drugie miejsce zajęła Natalia Sojka z SP 2, a trzecie ex aequo Miłosz Fajfer z SP Jawiszowice oraz Mateusz Dąba z SP Skidziń. Wyróżniono również reprezentantki SP Jawiszowice - Gabrielę Pałkę, Natalię Pawlus, Adriannę Wadoń, uczniów SP Skidziń -Konrada Hałata i Pawła Wasztyla oraz Barbarę Styburę, Klaudię Rybak i Oliwię Nikiel z SP 2 i Pawła Nowaka z Przecieszyna.

Nagrody książkowe dla laureatów ufundował Gminny Zarząd Edukacji, a dyplomy dla wszystkich uczestników Szkoła Podstawowa nr 2.

EP

Bajkowe czytanie

Dzieci z przedszkola „Pod żyrafą” na bajkowe czytanie w ramach akcji „Cała Polska czyta dzieciom” zaprosiły 23 marca do swojej placówki pani bibliotekarki z Biblioteki Publicznej OK.

Spotkania odbywają się cyklicznie już od września ubiegłego roku, kiedy to placówka zgłosiła swój udział w ogólnopolskiej akcji. Każda grupa do udziału w otwartych zajęciach i wspólnego czytania bajek zaprasza gości, którymi bardzo często są babcie i dziadkowie milusińskich. Koordynatorem akcji jest nauczyciel grupy zerowej Władysław Stopa. To pod jej okiem i według jej scenariusza sześciolatki w dniu bajkowego czytania zaprezentowały gościom i swoim młodszym kolegom teatrzyk pt. „Księżniczka



„Czytały” wszystkie przedszkolaki.

na ziarnku grochu”. Dzieci w pięknych strojach, o które zadbał rodzice, doskonale wcieliły się w odgrywane role.

Mali artyści swoją sztukę zaprezentowali również przed kolegami z Jawiszowic i z sąsiedniej „Czwórki” oraz przedszkolakami ze Skidzina, które przyjechały do nich z teatrykiem „W krainie baśni”. „Pod żyrafą” młodzi aktorzy pracują już nad nowym przedstawieniem. EP

Przedszkolaki w Dwójce

Z okazji święta patrona szkoły - Mikołaja Kopernika uczniowie SP 2 zaprosili przedszkolaków - przyszłych pierwszoklasistów wraz z rodzicami na program artystyczny „Dwójka zaprasza”.

Mali milusińscy podziwiali prezentacje tańców w wykonaniu formacji „FREAK POWER”, którą kieruje nauczyciel Krystyna Wrona.

Atrakcją tego dnia była też interpretacja utworu „W krainie bajek”, w wykonaniu uczniów klas I – III ze szkolnego kółka teatralnego prowadzonego przez Lucynę Firganek

przy współpracy Agaty Kochman i Grażyny Śliwy.

Po części artystycznej przyszedł czas na zwiedzanie obiektu szkolnego. Najmłodszy z zainteresowaniem podziwiali sale lekcyjne, świetlicę, bibliotekę, kancelarię. Już za kilka miesięcy będą uczyć się w jednej z klas.

Na pamiątkę spotkania każdy przedszkolak otrzymał drobny upominek, wykonany przez starszych kolegów i koleżanki.

Lucyna Firganek

Mali mistrzowie ortografii

W Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Zasolu odbył się gminny konkurs „Mały Mistrz Ortografii” dla uczniów klas drugich i trzecich.

37 uczestników musiało wykazać się wiadomościami ortograficznymi w uzupełnianiu tekstów z lukami oraz zagadek i rebusów.

W tegorocznej edycji tytuł „Małego Mistrza Ortografii” wśród uczniów klas trzecich zdobyli: Kamil Szypuła z ZSP nr 2 w Zasolu, Konrad Dutka z SP 1 Brzeszcze i Katarzyna Kajdas z SP 2 Brzeszcze. W klasach drugich znajomością ortografii najlepiej wykazali się Kamila Chromik z ZSP nr 2 w Zasolu, Klaudia Rybak i Aleksandra Byrdziak – obie z SP 2 Brzeszcze.

Podczas konkursu wyłoniono również „Wicemistrzów Ortografii”, a zostali nimi w klasach trzecich Gabriela Pastuszka z ZSP nr 2 w Zasolu i Gabriela Uroda z SP Skidziń, zaś w klasach drugich Klaudia Kurasiak z ZSP w Zasolu, Grzegorz Formas z SP 1 Brzeszcze oraz Martyna Matlak z Przeciszyna.

Ponadto w klasach trzecich wyróżniono również prace Piotra Wyrobka i Konrada Zemlika z SP Jawiszowice. Laureaci tej edycji konkursu reprezentować będą naszą gminę w powiatowych zmaganiach w Oświęcimiu.

Konkurs zorganizowały: Maria Ziółkowska, Małgorzata Luranc i Mariola Wróbel. EP

Powiatowy Zespół Nr 7 Szkół Agrotechnicznych i Zawodowych w Jawiszowicach ogłasza nabór na rok szkolny 2004/2005

OFERTA DLA ABSOLWENTÓW GIMNAZJUM

Kierunki kształcenia:

- Technikum Samochodowe – zawód: technik mechanik, specj. obsługa i naprawa pojazdów samochodowych
- Technikum Mechanizacji Rolnictwa – diagnostyka pojazdów silnikowych i rolniczych
- Technikum Żywności i Gospodarstwa Domowego:
 - usługi hotelarskie
 - organizacja usług gastronomicznych
 - organizacja turystyki na obszarach wiejskich
 - urządzenie wnętrz i otoczenia domów
 - dietetyka
- Technikum Hodowli Koni
- Zasadnicza Szkoła Zawodowa:
 - mechanik samochodowy
 - mechanik operator pojazdów silnikowych i rolniczych

OFERTA DLA DOROSŁYCH

Kierunki kształcenia:

- Technikum Mechanizacji Rolnictwa – diagnostyka pojazdów silnikowych i rolniczych
- Technikum Agrobiznesu:
 - finanse i bankowość w agrobiznesie
 - rynek rolny
 - produkcja rolnicza
 - przetwórstwo spożywcze
 - technika w gospodarce żywnościowej
- Technikum Samochodowe – zawód: technik mechanik, specj. obsługa i naprawa pojazdów samochodowych

OFERTA DODATKOWA

- szkoła prowadzi dla uczniów bezpłatny kurs prawa jazdy kat. B, kurs nauki jazdy ciągnikiem i obsługi kombajnu, na ukę jazdy konnej
- szkoła organizuje we własnym zakresie śródroczne praktyki zawodowe dla każdego ucznia

Warsztaty szkolne wyposażone są w wysokiej jakości sprzęt niezbędny do kształcenia w kierunkach mechanicznych. W obiektach placówki znajduje się pracownia diagnostyczna wyposażona w najnowsze urządzenia spełniające wymagania stacji kontroli pojazdów oraz czytnik kodów usterek dla pojazdów wyposażonych w elektroniczne urządzenia sterujące. Szkoła posiada także bazę dydaktyczną wzbogaconą w dynamiczne modele działającego silnika i układu wtryskowego paliwa lekkiego.

Uczniowie klas technikum żywności zajęcia praktyczne odbywają w pracowni żywności, która w pełni spełnia standardy wymagań do egzaminów zawodowych zewnętrznych. Szkoła współpracując z Agencją Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa doposażyła ww. pracownię w sprzęt kuchenny najnowszej generacji. Uczniowie technikum żywności mogą odbywać praktyki śródroczne w hotelach i restauracjach o wysokim standardzie np. hotel „Prezydent”, „Orle Gniazdo”, „U Michałka”, „Ustroń”, „Rist”. Zajęcia prowadzone są przez wysoko wykwalifikowaną kadrę nauczycieli, stale uzupełniających swoją wiedzę o najnowsze zdobycze techniki. Organizujemy coroczne wyjazdy na targi: gastronomiczne, samochodowe, Polagra.

W roku szkolnym 2004/05 szkoła wprowadza nowy kierunek kształcenia – Technikum Hodowli Koni. Zajęcia praktyczne dla uczniów odbywać będą się w stadninie koni w Jawiszowicach położonej 1500 m od szkoły. Stadnina posiada 20 koni rasy holenderskiej, angloarabskiej oraz szlachetnej półkrwi. Uczniowie będą mieli możliwość uzyskania uprawnień instruktora rekreacji ruchowej ze specjalnością „jeździectwo”.

Uczniowie są objęci programem „Wyrównywanie szans edukacyjnych młodzieży wiejskiej”, w ramach którego młodzież jest znacznie dofinansowywana.

W szkole obecnie kształci się niewiele ponad 450 uczniów, zatem zaletą jest indywidualne traktowanie każdego ucznia, jego problemów i potrzeb.

Dyrektor Szkoły, Grupa Pedagogiczna i młodzież serdecznie zapraszają do swojej Szkoły.

Pomóc sobie i innym

Wolontariat definiowany jest jako świadome, dobrowolne i bezpłatne działanie na rzecz innych, wykraczające poza kręgi koleżeńsko-przyjacielskie. W Brzeszczach, w różnych instytucjach, pracuje około 70 wolontariuszy. Być może już wkrótce w gminie powstanie Forum Wolontariatu, koordynujące prace ludzi bezinteresownie poświęcających swój czas potrzebującym.

Od początku tego roku odbyło się kilka spotkań, na których pracownicy placówek korzystających z pomocy wolontariuszy, rozmawiali o utworzeniu Forum Wolontariatu. Jak na razie jest to nazwa robocza. - Każda z zainteresowanych instytucji realizuje swoje zadania w różnych obszarach. Powstanie Forum umożliwi nam koordynację działań. Poza tym chcielibyśmy wspólnie zorganizować kilka przedsięwzięć, otwartych dla mieszkańców gminy, żeby pokazać na czym właściwie polega wolontariat - mówi Teresa Jankowska, dyrektor Ośrodka Kultury. - Myślę, że w ludziach istnieje potrzeba niesienia pomocy innym osobom, a jednocześnie chęć samorealizacji. Dzięki wolontariatowi młodzi ludzie mogą nabyć nowe umiejętności, poznać nowych przyjaciół, wypełnić swój wolny czas w sposób im odpowiadający. Potrzeba wolontariatu szczególnie widoczna jest w dziedzinie socjalnej. Jest wśród nas spora grupa osób chorych i samotnych. Jednocześnie w obecnych czasach brakuje wzajemnego zaufania. Wolontariusz musi przebić się przez warstwę nieufności, aby móc dotrzeć do ludzi starszych.

Planowana inicjatywa ma być sfinalizowana jeszcze przed wakacjami. Pomysłodawcy Forum już wkrótce zamierzają zaprosić do Brzeszcz panią Barbarę Bąbską, pracownika MOPS-u w Radomiu. Ośrodek, ten ma bardzo duże doświadczenie w pracy wolontarystycznej. Forum ma działać na zasadzie partnerskiej współpracy instytucji

Wolontariuszy spotkamy w...

Klub Wolontariusza „Pomocna Dłoń” przy Ośrodku Kultury w Brzeszczach powstał w marcu 2001 roku. Koordynatorami przedsięwzięcia są Wioletta Szymtowska i Agata Kozak.

- Uczestniczyliśmy w szkoleniu organizowanym przez Centrum Aktywności Lokalnej. Tam przedstawiono nam podstawowe zasady działania wolontariatu i na bazie tych doświadczeń powstał klub. Wolontariusze pomagają przede wszystkim przy imprezach organizowanych przez Ośrodek Kultury. W tej chwili jest nas 20 - mówi Agata Kozak. - Najważniejszym wydarzeniem organizowanym przez Klub, z pomocą Ośrodka Pomocy Społecznej, jest śniadanie wielkanocne dla osób chorych i bezdomnych. W tym

roku odbędzie się po raz trzeci.

Wolontariuszami zostaje głównie młodzież szkół średnich - ale nie tylko. W Środowiskowym Domu Samopomocy jest pięciu wolontariuszy w wieku 32-35 lat. Pomagają przy prowadzeniu terapii zajęciowej. Na zasadzie wolontariatu pracują panie ze Stowarzyszenie "Amazonek". Udzielają wsparcia psychicznego kobietom, które przeszły operację usunięcia piersi. - Takie wsparcie jest niezwykle ważne, kobiety po zabiegu czują że straciły istotną część kobiecości. Pomóc może im ktoś, kto przeżył podobne doświadczenia. Jeżeli w oświęcimskim szpitalu jest taka kobieta niezwłocznie pojawia się przy jej łóżku - mówi Alicja Matusiak, ze stowarzyszenia "Amazonek". - W kwietniu wchodzić do szkół średnich z programem profilaktycznym. Będziemy uczyć dziewczęta m.in. samo badania piersi. Zachorowalność na nowotwór jest bowiem wciąż duża.

Młodych wolontariuszy można spotkać w Fundacji Pomocy Społecznej w Brzeszczach. Jest ich 35. Najczęściej pomagają dzieciom w odrabianiu zadań, biorą także udział w zajęciach prowadzonych przez wychowawców, organizują dla dzieci spotkania mikołajkowe i noworoczne. Umowy podpisywane są na rok szkolny, stąd, we wrześniu można zaobserwować wzmożone zainteresowanie wolontariatem. Z upływem czasu, kiedy pojawiają się inne obowiązki - matury, egzaminy, aktywność małeje. - Ci, którzy zostają, przychodzą systematycznie. Proponujemy im najdogodniejsze godziny pracy, takie, które nie kolidowałyby z innymi zobowiązaniami, a dla nas ich obecność stanowiłaby istotną pomoc - mówi Irena Siwiec, odpowiedzialna za wolontariat w Fundacji Pomocy Społecznej w Brzeszczach.

Fundacja współpracuje ze szkołami, organizacjami szkolnymi takimi jak koło PCK, przy Zespole Szkół Powiatowych nr 6. Wolontariusze trafiają do Fundacji z własnej inicjatywy oraz z rekomendacji innych. - Najogólniej powiedziawszy wolontariuszem może być każdy. Jednak w pracy u nas bardzo ważna jest umiejętność nawiązania szybkiego kontaktu z dzieckiem, rozumienia jego problemów. Trzeba zdobyć zaufanie dzieci oraz wziąć odpowiedzialności za to co się robi. Wolontariusz nie może za swojego podopiecznego odrobić za-

daniami, choć nie raz chciało by się tak uczynić, kiedy widzi się jakie trudności dziecku sprawia rozwiązanie zadania. Cieszymy się z każdego wolontariusza, który przyjdzie i pomoże. Nie każdy jednak się sprawdza. - dodaje Irena Siwiec.

Co może nie jest zaskoczeniem, wśród wolontariuszy zdecydowanie przeważają dziewczyny. Justyna Krzemień wolontariuszem jest od października ubiegłego roku. Studiuje pedagogikę specjalną na Uniwersytecie Śląskim. - Zawsze interesowała mnie praca z ludźmi, mniej praca biurowa. Do Fundacji trafiłam z własnej inicjatywy. Podstawowym zadaniem wolontariusza jest pomoc przy odrabianiu zadań, na tym koncentrowałam się w pierwszych dniach mojego pobytu tutaj. W tej chwili pomagam w organizacji zajęć, prowadzimy w świetlicy kółko teatralne i muzyczne - mówi Justyna. - Potrzebna jest wyrozumiałość dla pewnych zachowań dzieci. Te zależą często od samopoczucia dziecka, jego obecnej sytuacji w domu. To później przekłada się na jego zachowanie w świetlicy. Na pewno trzeba być przekonanym do tego co się robi, z przymusu nikt nie zostanie wolontariuszem i za darmo nie będzie pracował. Bardzo chciałabym znaleźć w przyszłości zatrudnienie, na razie jestem na wolontariacie i z tego się cieszę. Zdobynam tu niezbędne doświadczenie.

Sylwia Śliwa, obecnie w czwartej klasie technikum, w Klubie Wolontariusza "Pomocna Dłoń" jest od samego początku jego działania. - Poprzez wolontariat można część siebie oddać innym, bardziej potrzebującym. Oczywiście, są inne formy spędzania wolnego czasu. Da się go jednak podzielić w odpowiedni sposób, tak by znaleźć w nim miejsce dla innych. Ja mam z tego korzyści i drugi człowiek będzie je miał - mówi Sylwia.

W grupie siła

Powstanie Forum to także dobra inicjatywa na przyszłość. - Obserwując pewne trendy w Europie, można zauważyć, że jest tam realizowanych mnóstwo projektów skierowanych do wolontariatu młodzieżowego i wymiany międzynarodowej. Jeśli pojawi się szansa uczestnictwa w takich projektach to zdecydowanie łatwiej będzie w grupie - dodaje dyrektor Jankowska.

Osoby zaangażowane w wolontariat niecierpliwie wyczekiwały na nową ustawę o organizacjach pożytku publicznego i wolontariacie. Ostatecznie weszła w życie w kwietniu ubiegłego roku. Daje ona możliwość prawidłowego ubezpieczenia wolontariusza, zabezpieczenia go od nieszczęśliwych wypadków, formułuje obustronne obowiązki i prawa. To niewątpliwie korzyści dla rozwoju idei wolontariatu. Nie to jednak, jak się wydaje, jest główną motywacją do pracy, było nie było, bez wynagrodzenia.

„Trzeba żyć i walczyć po to, aby inni żyć mogli...”

Trzeba było aż sześćdziesięciu lat, by na brzeszczańską ziemię zawitał Edward Hałoń, wybitna postać naszej gminy. Ilu z nas – brzeszczan wie, kim był i jest nasz bohater? To symbol walki o życie osób trzecich, często jemu obcych, anonimowych. Kostek Jagiełło mówił: „Trzeba żyć i walczyć po to, aby inni żyć mogli”. Hałoń „Boruta” jest tego żywym przykładem. My, ludzie pokolenia lat 80. dowiedzieliśmy się o tym podczas spotkanie z Edwardem Hałoniem, które 15 marca zorganizowało Stowarzyszenie „Brzost”.

Dzieciństwo

Wielu z nas każdego dnia przechodząc obok zabudowań Starej Kolonii nie zdaje sobie sprawy, że w pierwszej połowie XX wieku koncentrowało się tam życie społeczno-kulturalne ówczesnego osiedla starych Brzecz. To właśnie tam, osiemdziesiąt trzy lata temu, urodził się Edward Hałoń i wielu innych zasłużonych w ratowaniu więźniów obozu KL Auschwitz-Birkenau, m.in. Władysław Pytlik „Birkut”, Emil Golczyk „Jantar”, Bogusław Chmielewski „Bogdan”.

To oni, przyjaciele z kolonialnego podwórka i szkolnej ławy - szkoły, która wówczas mieściła się w sie-

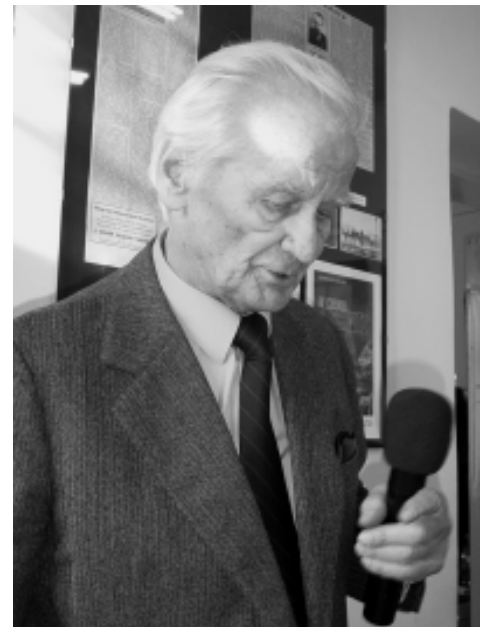
nadzieje potwierdzały słowa usłyszane z ust licealnego profesora Rymwidzkiego, podczas ucieczki przed wojskiem niemieckim: „nie myśl, chłopcze, o wojowaniu, bo z tym sami sobie poradzimy. W październiku spotkamy się w Chrzanowie na otwarciu roku szkolnego”. Rzeczywiście w październiku spotkali się, jednak euforia powrotu do szkoły nie trwała długo, bo zaledwie dwa tygodnie - niemieckie władze okupacyjne wyrzuciły ich z liceum, a szkołę zamknięto. W takich okolicznościach rozpoczynał się dla Edwarda Hałonia pierwszy rok mającej jeszcze tak długo trwać wojny - wojny, która miała przynieść tyle cierpienia i okrucieństwa, a w szczególności w pobliskim Oświęcimiu.

„Robota oświęcimska”

Zapewne żyje jeszcze wielu brzeszczan pamiętających uczucie niepewności i grozy z dnia 24 kwietnia 1940 roku. W dniu tym aresztowano miejscową elitę intelektualną: uczniów szkół gimnazjalnych, licealnych i studentów, co oznacza, że dekret ten obejmował także bohatera niniejszego artykułu. Edward Hałoń uniknął „wywózki” do KL Mauthausen, tego szczęścia nie mieli niestety jego koledzy Pytlik i Golczyk. Piotr Hałoń, ojciec Edwarda zdawał sobie sprawę, że władze oku-

pacyjne prędeż, czy później upomną się o syna, dlatego też załatwił mu pracę w miejscowej kopalni, bo tylko ona gwarantowała pozostanie w Brzeczach.

Roczny pobyt w obozie był ciężkim doświadczeniem dla rówieśników Hałonia. Ukojenia nie przyniósł im nawet powrót w rodzinne strony, ponieważ w okresie tym, w najbliższym sąsiedztwie ich domów, pracowały już więziarskie komanda z pobliskiego obo-



Edward Hałoń z sentymentem opowiadał o postawie brzeszczan w okresie okupacji hitlerowskiej.

zu KL Auschwitz. Widok ten był dla nich ciosem. Identyfikowali się z każdym więźniem. Oni znali obozową rzeczywistość, wiedzieli, że ludzie ci pozbawieni są jakiegokolwiek pomocy, dlatego też poprzysięgli sobie, że zrobią wszystko, aby im pomóc. Podczas pierwszych chwil spędzonych z rodzicami żaden z nich nie odważył się mówić o chęci udzielania pomocy więźniom. Przystawione lody zostały przełamane, gdy zobaczyli swe matki, siostry i koleżanki z kosztami jedzenia obok pracującej grupy ludzi w pasiastych ubraniach. Jak podkreśla Edward Hałoń, los więźniów nie był obojętny brzeszczańskiemu społeczeństwu, a przede wszystkim kobietom i młodzieńcom, niepełnoletnim dziewczętom. Tak oto wspomina pierwsze, spontaniczne akcje pomocy: „była to wielka batalia o życie fizyczne i psychiczne, zajmowano się głównie organizowaniem żywności i lekarstw. Bardzo szybko spontaniczna akcja kobiet przerodziła się w działalność zorganizowaną”.

Praca pod obozem, tak zwana „robota oświęcimska” od 1943 roku, od aresztowania



Falszywe dokumenty jakimi Edward Hałoń posługiwał się na terenie Rzeszy.

dzibie Stowarzyszenia „Brzost” - w okresie okupacji hitlerowskiej zostali najbliższymi i najbardziej zaufanymi współpracownikami „Boruty”.

Po ukończeniu brzeszczańskiej szkoły powszechnej ich „drogi” rozeszły się. Edward Hałoń kontynuował naukę w gimnazjum w Oświęcimiu, a wybuch wojny przerwał późniejszą edukację w chrzanowskim liceum. Wierzył jednak, że po zakończeniu kampanii wrześniowej będzie mógł kontynuować naukę. Jego

i obsadzenia w pobliskim obozie starych działaczy brzeszczańskiego PPS, znajduje się wówczas w rękach młodych bojowników: „Jantara”, „Birkuta”, „Bogdana” pod przewodnictwem „Boruty”. Od tej pory najważniejsza jest konspiracja, dlatego też na plan dalszy schodzą nazwiska, istotna jest anonimowość, wszyscy wtajemniczeni posługują się pseudonimami. Swoją pseudonim Edward Hałoń otrzymał od Adama Rysiewicza „Teodora”, przywódcy krakowskiego PPS, człowieka, który w „robocie oświęcimskiej” zapłacił najwyższą cenę - własne życie. W wierzeniach ludowych Boruta utożsamiany był i jest z szatanem, diabłem. Hałoń jednak nigdy nie wstydził się swego pseudonimu, bo przecież on, jako „Boruta” niósł ludziom zza kolczastej drutu pomoc, a jeżeli szkodził, to tylko i wyłącznie Niemcom, dla których był zapewne diabłem w ludzkiej skórze.

Grupa brzeszczańska PPS pod przywództwem „Boruty” opracowała niemal do perfekcji łączność z obozem, a także z konspiracją w Krakowie czy Katowicach. W Krakowie najważniejsza była współpraca z PWOK - Komitetem Pomocy Więźniom Obozów Koncentracyjnych, którego Edward Hałoń był współzałożycielem. To właśnie z PWOK przesyłane były do rządów państw alianckich i radia BBC informacje ilustrujące zbrodnie dokonywane w KL Auschwitz-Birkenau, a musimy pamiętać, że na powstanie i działalność tego komitetu wyraziły zgodę władze niemieckie. Na szczęście do końca okupacji prawdziwe jego oblicze nie zostało rozszyfrowane.

„Boruta” i jego najbliżsi współpracownicy - cały sztab łączników i łączniczek zajmował się także organizowaniem ucieczek z obozu.



Wizyta gościa wzbudziła w Brzeszczach duże zainteresowanie.

Dziś nie zdajemy sobie sprawy, jak wielkim niebezpieczeństwem były obozowe ucieczki.

- Można było wpaść, a nawet stracić życie, ale na ogół te, organizowane przez nas, były udane. Za wyjątkiem ostatniej z 27 października 1944 roku, zakończonej zdradą współpracującego z organizacją SS-mana, aresztowaniem członków przyobozowej konspiracji oraz śmiercią Kostka, jednego z tych uwolnionych przez nas wcześniej. Kostek mimo ogromnego niebezpieczeństwa powrócił pod KL Auschwitz,

aby ratować innych - mówi Hałoń.

Rok 1944 był rokiem tragicznym dla konspiracyjnej PPS. To właśnie w tym roku śmierć ponieśli Rysiewicz i Kostek, aresztowano rodziców Emila Golczyka, Janinę Pytlik „Mirę”-łączniczkę grupy brzeszczańskiej osadzono w obozie Ravensbrück, a pozostali jej członko-



Bohater po spotkaniu w „Brzoście” podpisywał książkę swojego autorstwa pt. „W cieniu Auschwitz”.

wie, jako osoby „spalone” opuścili teren przyobozowy. Od tej pory ich losy związane były z Krakowem, gdzie doczekali zakończenia wojny.

Styczeń 1945...marzec 2004

Zaraz po wojnie Edward Hałoń wrócił do szkoły. Pomimo braku matury zapisał się na Uniwersytet Jagielloński, na wydział filozofii. Maturę musiał jednak zdać jak najszybciej.

- W gazecie przeczytałem ogłoszenie: „Gimnazjum i Liceum im. Nowodworskiego ogłasza zapisy na maturę eksternistyczną”. Ja skończyłem pierwszą klasę licealną przed wojną, a były dwie - wspomina Edward Hałoń. - W czasie okupacji bawiłem się pistoletem i nie chodziłem nawet na tajne nauczanie. Czasu na przygotowanie się do egzaminów pisemnych było niewiele, a zakres materiału ogromny, m.in. z matematyki, fizyki, historii i tak zwanego polskiego. To był nieprawdopodobny wysiłek, wkuwaliśmy, to jest ja wraz z najbliższymi brzeszczańskimi współpracownikami z „roboty oświęcimskiej”, prawie po dwadzieścia godzin dziennie, ale opłaciło się. Dobrnęliśmy szczęśliwie do egzaminu ustnego. Tu zaczęły się małe schody. Wśród jedenastu przedmiotów do zdania, bo aż tyle mieliśmy do zaliczenia, całki i równania różniczkowe okazały się dla mnie przeszkodą nie do przejścia. Kredyt zaufania otrzymany od matematyka pozwolił mi

jednak zostać studentem.

Edwardowi Hałoniowi nie było jednak dane wieść beztraskiego, studenckiego życia, bo już w 1949 roku upomniał się o niego Urząd Bezpieczeństwa. Oświadczono mu, że podczas okupacji należał do wrogich i obcych Polsce Ludowej ugrupowań politycznych. Stał się wówczas

wrogiem ludu, a przecież w czasach stalinowskich groziło to ciężkim więzieniem, zsyłką, a w najgorszym wypadku wyrokiem śmierci. Skończyło się na szczęście na tym oszczerzym oświadczeniu.

Z powodu swej bohaterskiej przeszłości miał Hałoń również problemy na uczelni. Kłopotliwe okazało się także znalezienie pracy. Na szczęście okres ten nie trwał długo, a w kilka lat po zakończeniu studiów zaproponowano mu pracę w Polskiej Akademii Nauk na stanowisku adiunkta, z którą związany jest po dzień dzisiejszy. Od 1960 roku był dyrektorem generalnym PAN. Dzieciwiec lat później został współtwórcą Collegium Academicum, późniejszej Wszechnicy PAN. To tylko nieliczne przykłady ze wspaniałej 50-letniej działalności Edwarda Hałonia w dziedzinie polskiej nauki.

Kim są dla nas tacy ludzie jak Edward Hałoń i jego towarzysze jakże wspaniałej walki, rzekli byśmy najwspanialszej, bo przecież o życie i zdrowie ludzi, o niepodległość kraju. Ten artykuł i spotkanie z Edwardem Hałoniem są ukłonem Brzeszcz i mieszkańców w jego stronę. Z takich ludzi możemy, a nawet musimy być dumni, bo czy dziś bylibyśmy zdolni do takiego poświęcenia? Każdy powinien odpowiedzieć sobie na to pytanie.

Sabina Senkowska
Piotr Supiński

KINO
WISŁA
BRZESZCZE

REPERTUAR
KWIECIEŃ 2004

01.04.	godz. 18.30	PASJA (Włochy, 15)
	godz. 20.30	DZIEWCZYNY Z KALENDARZA
02.04.	godz. 14.30	PASJA
	godz. 17.00	GDZIE JEST NEMO
	godz. 20.00	PASJA
03.04.	godz. 20.00	PASJA
04.04.	godz. 14.30	PASJA
	godz. 17.00	GDZIE JEST NEMO
	godz. 20.00	PASJA
12-15.04.	godz. 16.30	GDZIE JEST NEMO
	godz. 18.00	HIDALGO- OCEAN OGNI
	godz. 20.35	PASJA
16.04.	godz. 16.00	MÓJ BRAT NIEDŹWIEDŹ
	godz. 22.00	CZEKAJĄC NA JOE

DNI FILMU POLSKIEGO

16.04.2004

godz. 17.30	ZMRUŻ OCZY
godz. 19.00	KONCERT ZESPÓŁU: "SIOSTRA ANNA I PRZYJACIELE"
godz. 19.45	SPOTKANIE Z SIOSTRĄ ANNA BALCHAN
godz. 20.30	SYMETRIA
17.04.2004	
godz. 17.30	ŻUREK
godz. 19.30	SPOTKANIE Z KATARZYŃĄ FIGURĄ
godz. 20.30	WARSZAWA

17.04.	godz. 16.00	MÓJ BRAT NIEDŹWIEDŹ
18.04.	godz. 16.00	MÓJ BRAT NIEDŹWIEDŹ
	godz. 18.00	CZEKAJĄC NA JOE
	godz. 18.00	CZEKAJĄC NA JOE
20-22.04.	godz. 18.00	MÓJ BRAT NIEDŹWIEDŹ
	godz. 20.00	CZEKAJĄC NA JOE
23-25.04.	godz. 18.00	SCOOBY DOO- POTWORY NA GIGANCIE
	godz. 20.00	NIGDY W ŻYCIU
27-29.04.	godz. 18.00	SCOOBY DOO- POTWORY NA GIGANCIE
	godz. 20.00	NIGDY W ŻYCIU
30-1.05.	godz. 18.00	STRASZNY FILM 3
	godz. 20.00	LEPIEJ PÓŹNO NIŻ PÓŹNIEJ

Kino zastrzega sobie zmianę repertuaru. W poniedziałki kino nieczynne.

Ogłoszenie

Ośrodek Kultury w Brzeszczach wynajmie w Krytej Pływalni w Brzeszczach przy ul. Ofiar Oświęcimia 39 pomieszczenia:

1. Lokal o powierzchni - 33,09 m²
2. Lokal o powierzchni - 27,72 m²
3. Lokal o powierzchni - 8,36 m²
4. Lokal o powierzchni - 8,83 m²
5. Lokal o powierzchni - 74,34 m² z przeznaczeniem na kawiarnię

Pomieszczenia z pkt 1-4 przeznacza się na działalność rekreacyjną związaną z działalnością basenową (np. solaria, gabinety masażu, działalność rekreacyjna, itp.).

Najemcy zostaną wyłonieni w drodze przetargu. Materiały przetargowe można odbierać od 19.04.2004 r. w Dziale Administracyjno-Technicznym OK w Brzeszczach przy ul. Narutowicza 1.

**Przegląd
Sztuk Wizual-
nych**

W ramach 1. Przeglądu Sztuk Wizualnych Artystów Ziemi Oświęcimskiej 10 marca podczas wernisażu w Ośrodku Kultury swoje prace wystawiło 17 artystów.



Józef Łysakowski (z prawej) przed swoim obrazem.

- Trudno mi precyzyjnie określić, kiedy pojawił się pomysł organizacji Przeglądu – mówi autor wystawy Waldemar Rudyk, dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury, Sportu i Rekreacji w Chełmku. – Inspiracją były na pewno wcześniejsze prezentacje środowiska plastyków podjęte przez Międzynarodowy Dom Spotkań Młodzieży, Galerię Pro Arte i Oświęcimskie Centrum Kultury. Do udziału zaprosiliśmy artystów, dla których Ziemia Oświęcimska jest miejscem szczególnym. To jedyne kryterium „miejsca” stworzyło możliwość ukazania różnych ekspresji i postaw.

Prace niedawnych studentów korespondujące na wystawie z pracami profesorów, wprowadzają klimat dialogu. Skłaniają auto-

rów i odbiorców do refleksji nad wielością znaczeń i meandrami współczesnej plastyki. Autorami prac są: Paweł Adamus, Andrzej Domarzewski, Agnieszka Dombkowska, Katalina Dulko, Remigiusz Dulko, Józef Hołard, Janusz Karbowniczek, Władysław Kawczak, Krzysztof Knurowski, Elżbieta Kuraj, Józef Łysakowski, Grzegorz Matusik, Gabriela Równicka, Waldemar Rudyk, Edward Stec, Paweł Warchoł, Agnieszka Żydzik.

Wystawa ma charakter krążący, a w każdym miejscu jej wystawienia przybywają nowe elementy. W Brzeszczach do zbioru dołączyła rzeźba Grzegorza Matusika.

EP

„ĆWICZENIA Z WYOBRAŹNI”

Powiatowy Konkurs Nieprofesjonalnej Twórczości Literackiej

Regulamin

1. Organizator – Ośrodek Kultury Brzeszcze Konkurs ogłoszony jest na łamach lokalnej gazety „Odgłosy Brzeszcz”. Regulamin można również otrzymać w Ośrodku Kultury Brzeszcze (Dział Merytoryczny) oraz w placówkach kulturalnych w powiecie oświęcimskim.

2. Adresaci – konkurs przeprowadzony będzie bez podziału na kategorie wiekowe. W konkursie może uczestniczyć każdy, niezależnie od wieku.

3. Warunki uczestnictwa w konkursie: Prosimy o nadesłanie opatrzonych **godłem literackim:** trzech krótkich wierszy lub formy prozatorskiej (opowiadanie, reportaż, nowela) w objętości do 5 stron maszynopisu lub czytelnym pismem, w trzech egzemplarzach oraz o dołączenie w zaklejonej kopercie informacji o autorze (adres, imię i nazwisko, telefon).

4. Dopuszczone do konkursu będą wyłącznie prace dotąd nie publikowane i takie, które nie były oceniane w innych konkursach.

5. Prace prosimy wysłać na adres : Ośrodek Kultury Brzeszcze, ul. Narutowicza 1, 32-620 Brzeszcze z dopiskiem „Ćwiczenia z wyobraźni – Brzeszcze 2004” lub składać osobiście w Dziale Merytorycznym Ośrodka Kultury (pok. nr 17)

6. Termin nadsyłania prac upływa 23 kwietnia 2004r.

7. Wartość literacką prac oceni jury powołane przez organizatorów. Do współpracy przy obradach jury zaproszony został m.in. Adam Ziemianin – autor tekstów dla zespołu Stare Dobre Małżeństwo Jury zastrzega sobie prawo zmiany przyznawania nagród regulaminowych.

8. Nagrody: fundatorem nagród jest Starostwo Powiatowe w Oświęcimiu oraz Ośrodek Kultury w Brzeszczach. W każdej kategorii / poezja, proza / zostaną przyznane: I, II III miejsce oraz 2 wyróżnienia.

9. Rozstrzygnięcie konkursu i wręczenie nagród nastąpi w dniu 27 maja 2004 r. (sala widowiskowa) o godz.17.00.

10. Nadesłane na konkurs prace pozostaną w archiwum Ośrodka Kultury i nie podlegają zwrotowi.

11. Przystąpienie do konkursu jest równoznaczne z akceptacją regulaminu. Oczekujemy na zgłoszenia !



Kalendarium imprez w kwietniu

2 kwietnia, godz. 9⁰⁰ – Hala Sportowa

„XXVII POWIATOWY TURNIEJ WIEDZY O RUCHU DROGOWYM”

3 kwietnia, godz. 10⁰⁰-13⁰⁰; finały – godz. 16³⁰ (sala widowiskowa OK)

„WIOSENNY FESTIWAL MODY I URODY”

- pokazy i konsultacje kosmetyczne, degustacje, stoiska promocyjne - godz. 10⁰⁰ – 13⁰⁰ (holl górny i dolny OK)

- pokazy mody i taneczne, konkurs z nagrodami - godz. 16³⁰-18³⁰, (sala widowiskowa OK), cena biletu – 7,00 zł

7 kwietnia, godz. 10⁰⁰ (holl górny OK)

„ŚNIADANIE WIELKANOCNE” dla osób chorych, starszych i samotnych

15 kwietnia, godz. 15⁰⁰ (sala widowiskowa OK)

Eliminacje do Konkursu Poezji Śpiewanej i Recytatorskiego „AMOR SPRAWIŁ”

17 kwietnia, godz. 14⁰⁰ -19⁰⁰, Hala Sportowa, cena biletu 10,00 zł.

„FITNESS PARTY 2” - pokazowe zajęcia fitness prowadzone przez doświadczonych instruktorów.

OBCHODY DNI ZIEMI W GMINIE BRZESZCZE

MŁODZIEŻ SZKÓŁ PODSTAWOWYCH I GIMNAZJALNYCH ZAPRASZAMY DO KWIETNIOWEJ AKCJI SADZENIA DRZEW.

(szczegółowa informacja w placówkach oświatowych)

21 kwietnia (sala widowiskowa OK)

Stowarzyszenie Ekologiczne „BIOS” oraz Ośrodek Kultury w Brzesczyczach zapraszają na akcje w ramach imprezy ekologiczno – kulturalnej **„NIE ZABIJAJCIE ZIEMI”** pod patronatem Burmistrza Gminy Brzeszcze godz. 10⁰⁰ **„EKO – ALARM”** Powiatowy Konkurs prezentacji Scenicznych Apeli Ekologicznych

22 kwietnia (sala widowiskowa OK.)

godz. 10⁰⁰ **„ZIEMIA ZIELONA WYSPA”** – gminny konkurs wiedzy ekologicznej dla klas IV- V SP oraz klas VI SP i I gimnazjalnych Podsumowanie konkursu fotograficznego **„ZIELONY OBIEKTYW”**

23 kwietnia

III ZŁOT MŁODYCH EKOLOGÓW szlakiem starorzecza Wisły”

Otwarta impreza plenerowa dla dzieci i młodzieży szkół podstawowych i gimnazjalnych

24 kwietnia godz. 9⁰⁰ (sala widowiskowa OK)

III POWIATOWY PRZEGLĄD ZESPOŁÓW CHEERLEADERS – amatorskie zespoły cheerleaderek. Kat. młodsza 7 – 12, Kat. starsza 13 – 18 lat, zgłoszenia sekretariat OK

23 kwietnia (sala nr 15 OK) godz. 9⁰⁰ – 11⁰⁰ i 14⁰⁰ – 20⁰⁰

WYSTAWA PRAC CERAMICZNYCH

24 kwietnia (sala nr 15 OK) godz. 16⁰⁰ – 19⁰⁰

WYSTAWA PRAC CERAMICZNYCH

27 kwietnia (sala nr 15 OK) godz. 18⁰⁰

Spotkanie grupy literackiej **PIÓROMANI- WIECZÓR AUTORSKI ALEK-SANDRA MAŁKO, twórcy z Żywiecczyny.**



Program Domów Ludowych i świetlic OK

Bór

02.04 „Pisanki, kraszanki” - zajęcia plastyczne dla dzieci (16.00)

16.04 Wiosenny turniej tenisa stołowego dla uczestników w wieku 10-13 lat (16.00)

23.04 „Ziemia planeta żywa” - zapraszamy dzieci i młodzież szkolną na spotkanie z okazji Dnia Ziemi; w programie m.in. konkurs wiedzy ekologicznej

Zasole

05.04 Spotkanie w Klubie Seniora

06.04 „Pisanki, pisanki, jajka malowane” - zajęcia plastyczne (17.00)

08.04 „Na szkle malowanie” - wiosenne witraże (17.00)

20.04 „Dni Ziemi” - sprzątamy brzegi rzeki Soły w naszej miejscowości (17.00)

27.04 „Dekoracja stołów” - pokaz składania serwet i dekorowania stołów prowadzi M. Małkus (16.00)

os. Paderewskiego

06.04 Robimy pisanki i świąteczne stroiki

16.04 „Trzymaj formę” - zajęcia na boiskach osiedlowych

23.04 „Sztafeta pokoleń” - spotkanie z członkiniami zespołu „Jawiszowianki” - wyjście do świetlicy w Jawiszowicach

30.04 Wycieczka rowerowa do Ośrodka Rekreacyjnego „Sotenska” w Skidzinu

Skidziń

06.04 Stroiki wielkanocne - zajęcia plastyczne połączone z konkursem prac (16.00)

od 15.04 „Ziemi na ratunek” - wystawa o tematyce ekologicznej

16.04 „Turniej wiedzy ekologicznej” - szczegóły na plakatach (16.00)

22.04 Spotkanie imieninowe w Klubie Seniora (17.00)

27.04 Pokaz kulinarny (16.00)

30.04 „Ruszaj z nami kto młody na wiosenne podchody” - zabawy nad Sołą (16.00)

Od 01.04 Dom Ludowy zaprasza od poniedziałku do piątku w godz. 15.00-21.00, a biblioteka we wtorki, środy i piątki w godz. 15.30-19.00.

Jawiszowice

05.04 „Wielkanoc tuż, tuż” - zgodnie z tradycją robimy i wybieramy najładniejszą palmę wielkanocną (12.30)

15.04 „Czy przyszła do nas wiosna?” - wyruszamy na wycieczkę rowerową (13.00)

20.04 „Ziemia – zielona wyspa” - konkurs na plakat i piosenkę ekologiczną (13.00)

23.04 „Sztafeta pokoleń” - spotkanie z zespołem „Jawiszowianki” i kolegami ze świetlicy z os. Paderewskiego (16.00)

27.04 Pieczenie kielbasek połączone z zabawami integracyjnymi (13.00)

Przecieszyn

Świetlica zaprasza w środy i piątki (15.00 – 19.00)

07.04 Robimy dekoracje na stół wielkanocny.

10.04 Wycieczka rowerowa.

16.04 Spotkanie z konsultantką AVON (17.00)

21.04 Spotkanie z konsultantem Aloesowego Centrum Promocji Zdrowia (18.00)

23.04 Dzień Ziemi - konkurs ekologiczny

„Huragan z Przecieszyna” zaprasza kobiety w środy o 18.00

28.04 Piszemy projekt OŚKA.

WYSTAWY W OK

7 kwietnia - (holl górny OK.) - godz. 18⁰⁰

Wernisaż wystawy pastelii Bernadetty Stępień - **„PEJZAŻE RADOŚCI”** Wystawa czynna do dnia 21 kwietnia br.

5 - 20 kwietnia - (holl górny OK.)

Pokonkursowa wystawa prac plastycznych dzieci - **„KARTKA WIELKANOCNA”**



foto. Ewa Pawlusiak

„Kobieta zmienną jest” tak zatytułowany został przegląd filmów o kobietach w kinie Wisła w brzeszczańskim Ośrodku Kultury. W tym roku specjalnym gościem festiwalu była znakomita polska aktorka Joanna Szczepkowska. O kobietach, o ich nowych wyzwaniach, a także o pisarstwie artystki rozmawialiśmy w trakcie festiwalu. Joanna Szczepkowska obiecała odpowiedzieć na każde pytanie, z wyjątkiem tego, która jest godzina - nie miała akurat zegarka.

Odpowiem na każde pytanie

Paweł Chowaniec: Dzisiejsze spotkanie zatytułowane jest „Kobieta zmienną jest”. Czy rzeczywiście kobiety są zmienne?

Joanna Szczepkowska: Czy są zmienne? (śmiech) Myślę, że kobiety są różne. Czasami kobieta jest zmienna, a czasem, ta sama jest stała. Wszystko zależy od kobiety i oczywiście od mężczyzny.

Dawniej, jak Pani napisała, kobiety bardziej poświęcały się w małżeństwie, macierzyństwie. Teraz jest inaczej, pisze Pani o jabłkach nowej generacji, że wyjątkowo łatwo się rozpadają. Czy to wynik naszych czasów?

Dawniej nie tylko kobiety były inaczej traktowane, ale i chciały się inaczej traktować. Teraz się to zmieniło. Kobiety słusznie z pewnością dążą do samodzielności, ale niestety nie wszędzie i nie zawsze mają poczucie, że mogą odpowiadać wyłącznie za siebie. Oczywiście wszystko ma swoje wady i zalety.

A jabłka nowej generacji? Myślę, że nasze młode dziewczyny inaczej myślą dziś o życiu, o założeniu rodziny, o macierzyństwie; ale z epokami jest tak, że za chwilę następuje przeciwieństwo pewnych trendów. I jeżeli dziś mamy pęd do wyzwolenia i emancypacji kobiet, to myślę, że gdzieś już świta ruch powrotu do rodziny, do tradycyjnych wartości.

Czy ma pani czas dla rodziny?

Tak. Bardzo się staram być z nimi jak najczę-

ściej i jak najdłużej. Jeżeli jestem w domu z dziećmi, to jestem całkowicie skupiona na nich; żeby ten czas był czasem naprawdę im poświęconym. W moim przekonaniu, żyje się po to, żeby mieć przy sobie bliskich ludzi. Taka jest moja filozofia życiowa.

Powróćmy jednak do pytania o kobietach - czy mogą być między nimi wielkie przyjaźnie?

Myślę, że to sprawa człowieka a nie płci. Albo ktoś się umie przyjaźnić, albo nie. A to jest zupełnie niezależne od tego, czy ktoś jest kobietą, czy mężczyzną. W pewnych sytuacjach te same dwie kobiety są dla siebie wrogie, w innych potrafią być niezwykle solidarne.

Pani lubi często zmieniać środki artystycznego wyrazu, jest Pani aktorką, pisarką, zajmuje się rysunkiem. Co jest na pierwszym miejscu, co jest dla Pani najważniejsze?

To się zmienia w zależności od tego, co robię. Raz jestem aktorką, innym razem pisarką. Jedno jest pewne, że nie umiem robić tych rzeczy równocześnie. Muszę się wyłącznie skupić na jednej. Kiedy pisałam „Fragmenty z życia lustra”, to oczywiście byłam wyłączona ze wszystkiego przez wiele miesięcy.

Co Panią zainspirowało do napisania tych opowiadań?

To jest bardzo osobista sprawa i chyba nie

uda mi się odpowiedzieć na to pytanie. Pisze się, ponieważ czuje się jakiś impuls, potrzebę. Myślę, że tak samo jest z malowaniem, czy z graniem...no może w tym przypadku jest inaczej, zależy to od telefonu (śmiech). A odpowiadając na pytanie: mnie wszystko inspiruje.

Z każdego drobiazgu można czerpać pomysł na felieton, na książkę, na wszystko.

Wychowała się Pani w fantastycznych domach, jest Pani córką Andrzeja Szczepkowskiego i wnuczką Jana Parandowskiego. Czy znajdzie Pani czas, żeby opowiedzieć historię tych domów, czy pisze pani pamiętniki?

JSZ: Nie. Kiedy jestem pytana o biografię, to zawsze odpowiadam, że nie mogę napisać jeszcze biografii, ponieważ nie wiem, jak się skończy (śmiech). Ale mówiąc poważnie, myślę, że potrzebuje jeszcze kilku lat, żeby wiedzieć, jak pewne wątki mojego życia się rozwiążą. Poza tym do biografii trzeba dojrzeć, żeby chcieć opisać swoją rodzinę. To nie jest łatwe, ponieważ cokolwiek się napisze - będzie to bardzo osobiste. Historie o mojej babci, dziadku, rodzicach, to bardzo odpowiedzialna rzecz. Nie należę do takich twórców, którzy cokolwiek pomyślą, od razu muszą to zrealizować. Ja muszę do wszystkiego dojrzeć.

Jaka jest Pani ukochana książka?

Moje fascynacje się zmieniały. W dzieciństwie był to „Mały Książę”, potem „Czarodziejska Góra” Tomasza Manna, bardzo lubię także polskich współczesnych pisarzy, chociażby Olę Tokarczuk i mogłabym tak wymieniać w nieskończoność. W tej chwili mniej interesuje się beletrystyką, a bardziej książkami popularnonaukowymi. Fascynują mnie książki o tym, gdzie żyjemy, skąd to się wszystko wzięło, poszerzające naszą wiedzę o naturze. Moje opowiadania z najnowszej książki – „Fragmenty z życia lustra” wzięły się w dużej mierze z takich lektur, musiałam poznać np. genetykę itd.

Zagrała Pani ponad setkę różnorodnych ról w teatrze. Łatwiej chyba wymienić te role, które Pani nie zagrała, niż te, które są na Pani koncie. Z całą pewnością mogę więc zadać pytanie o kondycję polskiego teatru. Jaka ona jest?

Kondycja polskiego teatru jest bardzo marna, a wręcz jest fatalna. Wszystko się przewartościowało. Kondycja teatru zaczęła zależeć od kondycji filmu. Publiczność zaczęła chodzić do teatru, żeby zobaczyć te twarze, które znają z telewizji czy filmu, niż na przeżycie samego spektaklu. Sami zaś aktorzy grający w serialach nie mają zbyt dużo czasu na tworzenie teatru, na próby, na to, czym tak naprawdę teatr jest. W związku z tym powstają spektakle powierzchowne i marne, mamy więc takie błędne koło. Przede wszystkim teatr muszą robić wariaci, ludzie opętani na punkcie teatru. A tych w tej chwili nie ma zbyt wielu, chociaż zauważam, że powoli się to zmienia. Może jesteśmy na etapie burzenia?

Europa od kuchni

Widowisko telewizyjne „Europa da się lubić” w zamierzeniu autorów programu ma przybliżyć Europejczyków takimi jacy są na co dzień - „od kuchni”. 19 marca w OK gościli znani ze szklanego ekranu bohaterowie programu.

Tego wieczoru zwrot „od kuchni” nabral dosłownego znaczenia. Zaproszeni goście, na tyle, na ile pozwoliły warunki i własne umiejętności, próbowali przyrządzić posiłek charakterystyczny dla ojczystego menu. Włosi, jak sami przyznali, na okrągło jedzą makaron. Hiszpan Conrado Moreno, ulubieniec żeńskiej części publiczności, nie ukrywał, że w kuchni nie czuje się najlepiej, więc to co wyszło spod jego rąk, pominiemy milczeniem. Jedyna na scenie kobieta Barbara Dudzik reprezentowała barwy Wielkiej Brytanii. Dzielnie odparowała zarzuty - podobno bardziej wyrafinowanych kulinarnie Włochów, co zwarzyw-



szy na codzienne jądanie makaronu może budzić wątpliwości - jakoby „wyspiarze” nie mieli swojej tradycyjnej kuchni. Trzeba przyznać, że praktyczna kuchnia Anglików może nam Polakom szczególnie smakować. Pomimo próby sabotażu ze strony Włochów danie Barbary zachowało brytyjską specyfikę. Już wkrótce będziemy poznawać Europę - nie tylko „od kuchni”. Choć to ostatnie należy niewątpliwie do przyjemniejszych stron poznawania. **JaBi**

Dzieci znają świat Muminków

Po raz kolejny, Biblioteka Publiczna Ośrodka Kultury w Brzeszczach, zorganizowała międzyszkolny konkurs wiedzy. Tym razem, 22 marca w sali widowiskowej OK., uczniowie klas trzecich szkół podstawowych, mogli wykazać się znajomością książki „W dolinie Muminków”.

O wyborze tematyki tegorocznego konkursu-zabawy pt. „Szczęśliwy świat Muminków”, zdecydowała przypadająca w tym roku 90. rocznica urodzin Tove Jansson, fińskiej pisarki, twórczyni popularnego na całym świecie cyklu powieści o zabawnych trollach - Muminkach.

Książki te, które każde dziecko powinno poznać, to prawdziwe literackie dzieło. Podobne do baśni mają jednak wiele związków z prawdziwym życiem - uczą, że najważniejszą wartością to dobroć, miłość, przyjaźń.

Obserwując konkursowe zmagania młodych czytelników, można być spokojnym o ich wiedzę na temat życia w dolinie Muminków. Oto lista nagrodzonych:

I m. SP Skidziń w składzie: Gabriela Uroda, Anna Balicka, Arkadiusz Widlarz. Drużynę do konkursu przygotowała p. Elżbieta Baklarz

II m. ex aequo zajęły: SP Jawiszowice w składzie: Konrad Zemlik, Karol Natonik, Łukasz Róża - drużynę do konkursu przygotowały: p. Teresa Sajdak - Niedziela, p. Dorota Marciszonek, p. Anna Berke oraz SP nr 1 Brzeszcze w składzie: Kamila Kukla, Konrad



Dutka, Maria Szymańska - drużynę przygotowała p. Małgorzata Olma-Naras

III m. SP Przecieszyn w składzie: Małgorzata Mreżar, Natalia Niedziela, Katarzyna Gasidło. Drużynę przygotowała p. Dorota Chrappek.

Równocześnie rozdano nagrody uczestnikom konkursu plastycznego pt. „Muminek, Włóczykij i ich przyjaciele”. Przyznano dwa pierwsze miejsca. Otrzymały je: Anna Janiga (SP Jawiszowice), Małgorzata Mreżar (ZSP Przecieszyn). Dwa drugie miejsca przyznano Joannie Mitoraj (ZSP Przecieszyn) i Łukaszowi Róża (SP Jawiszowice). Trzecie miejsce przyznano Magdalenie Podleszańskiej (ZSP Przecieszyn). Czwarte miejsce przyznano Katarzynie Gasidło (ZSP Przecieszyn). Wyróżnienia otrzymali: Michał Sobota, Mateusz Sobota, Natalia Niedziela, Martyna Matlak, Martyna Merta (wszyscy z ZSP Przecieszyn) oraz Kinga Naglik, Natalia Wyroba, Dawid Ciszczon, Justyna Dziech, Adam Kubliński, Piotr Matuszczak, Mateusz Wyrobek, Kamil Włoszek, Dorota Sajdak, Marek Kózka, Agnieszka Baran, Marek Bojczuk (wszyscy z SP Jawiszowice). **JaBi**

Śpiewają dla Boga

Uczestnicy II Konkursu Piosenki Religijnej, ich rodziny i znajomi, podczas trzeciego etapu w OK oklaskiwali występ laureatów.

W konkursie, który rozgrywano w dwóch kategoriach wiekowych, do etapu gminnego zakwalifikowało się aż 58 uczniów szkół podstawowych. Na scenie swoje utwory prezentowali soliści i zespoły.

- Śpiewamy piosenki religijne nie dla siebie, lecz dla Boga i razem uwielbiamy Go naszym śpiewem. W naszym festiwalu nie liczy się kto wygra, ale propagowanie treści religijnych - mówi ksiądz Czesław Chrzęszcz z parafii Matki Bożej Bolesnej. - Dziecko jest człowiekiem bardzo twórczym i jeśli ta twórczość jest rozwijana i promowana, to efekt jest wspaniały, zarówno wśród dzieci śpiewających, jak i tańczących. Wszyscy uczestnicy i przygotowujący ich nauczyciele, ka-

techeci, siostry zakonne i rodzice zasłużyli na wielkie brawa i uznanie.

W kategorii klas I-III wśród solistów jury najwyższą ocenę występowi Ani Szen z SP 2, Adrianny Wadoń z SP Jawiszowice i Kasi Łukawskiej z SP 1. Najlepszy zespół w tej kategorii tworzyły dziewczęta z ZSP w Przecieszynie: Małgosia Mreżar, Kasia Gasidło, Kasia Andruszko, Wiola Tobiasz, Angelika Piecuch, Natalia Niedziela i Magda Podleszańska. Na drugim miejscu uplasowali się reprezentanci SP 2: Jakub Ścieszka, Łukasz Buła, Michał Liptak, Igor Bojczuk, Dawid Grządziel, Dariusz Pikania, Tomasz Sobański, Kamil Wójcik i Mateusz Wróbel; na trzecim również uczniowie z SP 2: Ola Bassara, Ania Zynek, Dagmara Kolasa, Ewelina Kubik, Dawid Maciejczyk.

W kategorii klas IV-VI pierwsze miejsce wśród solistów należało do Zosi Mreżar, a drugie do Maćka Studenckiego (oboje z ZSP w Przecieszynie); trzecie zaś do Klaudii Kiszki z SP 2.

Wśród zespołów 1. miejsce zajęli: Zosia Mre-

żar, Bartosz Baklarz, Kamila Magiera, Kinga Kułas, Kinga Saduś, Beata Semik z Przecieszyna; 2. miejsce uczennice z SP 1: Weronika Kantyka, Karolina Merta, Patrycja Tomulik, Ania Wolas, Iwona Kukuła, Natalia Hulbój; 3. zespół z SP 2 w składzie: Ewa Dziadzio, Karolina Szostek, Piotr Kapuściński, Klaudia Dutkiewicz, Ania Chudzicka, Magda Dudzik i Natalia Jarańska.

Organizatorami konkursu były parafie dekanatu jawiszowickiego oraz Gminny Zarząd Edukacji i OK. Patronat objęli burmistrz Beata Szydło i ks. dziekan Kazimierz Kulpa. **EP**



Zosia Mreżar,
laureatka konkursu.

Pióromani

„Porzucając siebie”*

*nie wiedząc dla kogo i dlaczego
to kim byłam
i to co miałam*

*wszystkie te wspomnienia
kilka rymów
nigdy was nie poznałem*

*niechcianych już nawet przeze mnie
kilka kratak
płońcie ze mną*

*bo na to zasługują
niedoświadczone imaginacje
zsamotniałego na kość*

„Ożywicielka”

*spotkałem ją w dniu benadanti**
gdy przyszłość stawiała się ciężka
szepnęłaś mi wtedy Swoją melodię
rozlałaś Swą stróżkę ciepła*

*pamiętam długie wędrówki po lesie
i wpatrywanie się w chmury
nie zapomniałem zapachu rosy
na Twoim nocnym cieple*

*w spojrzeńiach kobiet widziałem
twe oczy
w uśmiechach dzieci Twe usta
gdziekolwiek byłaś tam była radość
a skąd odeszłaś pustka*

*zostałem sam w dniu benadanti
gdy przyszłość stawiała się błoga
w mej głowie ciągle pobrzmiwa
piękne twe imię - Wiosna*

Travis

*utwory zaprezentowane podczas spotkań „Moje literackie ego” i „Ziemia zbudzona ze snu”

**benadanti - jak podaje autor, to święto, które obchodzi się cztery razy do roku, w dniach, kiedy zmieniają się pory roku

„Galeria pod Dębami” zaprasza:

• 27 kwietnia - „Pióromani” - godz. 1800, sala nr 15

• 5 maja - „Dzień Kultury Japońskiej4” (szczegóły: czytaj wyżej w „Nowa inicjatywa „GpD”)

• 25 maja - II spotkanie w „Galerii pod Dębami” (więcej szczegółów w następnym nr „OB.”)

• „GpD” zaprasza do wzięcia udziału w konkursie nieprofesjonalnej twórczości literackiej - „Ćwiczenia z wyobraźni”. Termin nadsyłania prac - 23 kwiecień 2004 r.

Koncerty w Klubie Babel:

17.04 – Farben Lehre

24.04 – koncert hip-hop, m.in. Patriotik z Brzeczcz



Dorosłość... Czym jest? Cóż takiego nadzwyczajnego nam daje? Kiedy stajemy się tak naprawdę dorośli? Za dużo pytań... Zbyt wiele wątpliwości... Bo czy ktoś z nas – młodych szalonych potrafi jednoznacznie odpowiedzieć na wezwanie dorosłości? Chyba nie... Ba, zdecydowanie nie! Obowiązujemy się przecież tego, co ze sobą niesie. Przede wszystkim zaś lekamy się **ODPOWIEDZIALNOŚCI**. To właśnie odpowiedzialność najbardziej kojarzy mi się z pojęciem dorosłości. Jest ona wymagana od nas i usilnie egzekwowana każdego dnia. Rodzice, nauczyciele – wszyscy, którzy żyją w tym innym według nas świecie oczekują, że to czego się podejmiemy będzie w pełni przemyślane i przeanalizowane. Takie życie... Musimy ponosić konsekwencje swych działań. Nie zapominajmy jednak o tym, że owa odpowiedzialność z drugiej strony jest czymś naprawdę bardzo nieprzeciętnym. Myślę, że to niesamowite uczucie, kiedy jesteśmy odpowiedzialni nie tylko za siebie, ale też za drugiego człowieka. Tym bardziej, jeśli tego człowieka kochamy i chcemy dzielić z nim swoje dorosłe życie. Może

Krótka rozterka nad...

to zbyt wielkie i nieco groźnie brzmiące słowa, jak na tak młode i rogate dusze jak my, ale jednak coś w nich jest. Przecież to właśnie czeka nas w dorosłości. Oddanie połowy swej duszy drugiej osobie, wzajemna współodpowiedzialność, ale przede wszystkim najtrwalszy fundament tego gmachu dorosłości – **MIŁOŚĆ**... Najpiękniejszy dar, jaki otrzymujemy w dniu swych 18-tych urodzin. To oczywiste, że będąc rozbrykanymi dziećmi otrzymywaliśmy od naszej Rodziny uczucie miłości (pod różnymi postaciami – to fakt, ale liczą się przecież dobre intencje...) Nie zastanawialiśmy się jednak nad tym, że my też powinniśmy ją okazywać. Dorosłość natomiast wymaga tego od nas. Obok odpowiedzialności to właśnie miłość (według mnie przede wszystkim ONA) tworzy rozdział naszego życia zatytułowany: „Dorosłość”. Wspaniale jest kochać drugą osobę, doceniać wreszcie „nadopiekuńczość” naszych Rodziców i dostrzegać największą radość każdego dnia w uśmiechu swojego dziecka. Wiem, wiem... To wszystko jeszcze przed nami i w wieku 17-tu, 18-tu czy 19-tu lat nie do końca zdajemy sobie sprawę z tego, że oprócz wielu trudności, które przyjdzie nam poko-

nać, będziemy przeżywać chwile prawdziwie wielkiej radości. Taka jest jednak prawda i myślę, że i ja i Ty i każdy młody człowieczek kiedyś to zrozumie. Musimy tylko wierzyć we własne możliwości i wejść w dorosłość z nadzieją na zebranie dojrzałych owoców do wielkiego, uplecionego z przeróżnych zdarzeń i doświadczeń kosza życia. Nie załamujemy się zatem „kazanimi” Rodzinki o tym, co to nas czeka i że dopiero teraz zobaczymy jak życie da nam w kość. Wszystkie kości przecież się zrastają...

Dorosłość jest pogmatwana... W istocie... Zawsze jednak jest jakieś wyjście z jej labiryntu. Nie traćmy zatem nadziei. Co najważniejsze jednak: nie traćmy naszej młodszej spontaniczności. Nie może ona być nam przecież odebrana. Tylko od nas zależy, czy nie zgubimy jej „gdzieś po drodze”. Spontaniczność, bowiem jest częścią niezbędną w dorosłym życiu. Czasami pierwsze porwy serca i pierwsze myśli wyznaczają tę najlepszą i najwłaściwszą drogę. Nawet wśród „staruszków” dorosłych. Tak, więc pamiętajmy: ze Spontanicznością, przez Odpowiedzialność do Miłości – oto najlepsza recepta owocnej **Dorosłości**...

Tuśka

Nowa inicjatywa „Galerii pod Dębami”

5 maja br. w Ośrodku Kultury w Brzeczczach odbędzie się Dzień Kultury Japońskiej. Planowane są: prezentacja wschodnich sztuk walki, ikebana (japońska sztuka układania kwiatów) oraz origami, degustacja japońskich przysmaków, a także (nie wiem czy o czymś nie zapomniałem!) coś ze sztuki rysunku i animacji rodem z kraju kwitnącej wiśni - manga i anime.

Słowem manga określa się komiksy rysowane w specyficznym, japońskim stylu. Warto zauważyć, że w naszym kraju mylnie używa się tego zwrotu do określenia wszystkiego, co związane jest z sztuką graficzną i animowaną, pochodzącą ze wspomnianego już kraju. Manga to wyłącznie komiks. Z kolei, anime to nic innego jak film rysunkowy lub rodzaj specyficznej dla Japończyków animacji. Jeśli owy pokaz spotka się z zainteresowaniem młodzieży (czy może też starszych osób?) jest w planie stworzenie kółka miłośników japońskiej sztuki animacji pod patronatem „Galerii pod Dębami”. W ramach zajęć przewiduje się: wyświetlanie anime, dyskusje na tematy związane z tą sztuką i jej twórcami, udostępnianie mang, a także wspólne wyjazdy na konwenty mangi i anime.

Konwenty miłośników tych sztuk, a także kultury japońskiej odbywają się coraz częściej na terenie całej

Polski. Podczas takich spotkań fani mają możliwość oglądania nowych anime, kupna produktów sprowadzonych prosto z Japonii, udziału w różnego rodzaju konkursach (wiedzy, rysunku, karaoke - śpiewu, cosplay - przebrania w bohatera z anime), nawiązania kontaktu z ludźmi o podobnych zainteresowaniach.

Anime natomiast to nie „chińskie bajki dla dzieci” - jak uważa wiele osób. To także obrazy przeznaczone dla starszych wiekiem osób, zawierające także głębsze treści, podobnie jak w filmach fabularnych. To samo tyczy się ich gatunków. Począwszy od komedii, przez filmy obyczajowe, fantasy i sensacyjne, aż do horrorów. Każdy znajdzie sobie wśród nich coś dla siebie. Anime to sztuka, jak każda inna. Wpływa na myślenie, ukazuje różne sytuacje i punkty widzenia, inspirując widza.

Mam, zatem nadzieję, że znajdą się chętni i otwarci ludzie, którzy pozwolą na istnienie i rozrastanie się tej inicjatywy, jak i samego anime w naszym mieście i kraju.

Travis

PS: Jeszcze coś dla literatów - haiku to typowe japońskie wiersze; krótkie, bo trzy wersowe, gdzie kolejne wersy mają po 5, 7 i 5 sylab; problematyka refleksyjna

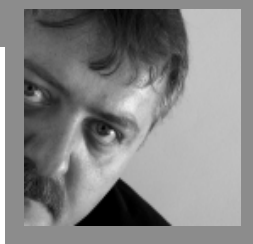
... jak Filip z konopi

„Pasja” do kultury

Nagrodę zarządu powiatu za osiągnięcia kulturalne, w tym za kreowanie tożsamości i tradycji powiatu oświęcimskiego otrzymał zespół kultywujący folklor górali nowosądeckich. Przyznam, że czytałem informację prasową na ten temat kilka razy, zakładając wstępnie, że nie rozumiem tekstu, później z nadzieją, iż to kaczka dziennikarska. Niestety potwierdzeniem prawdziwości informacji, był krótki wywiad przedstawicielki zespołu, w którym stwierdziła, że Oświęcim nie ma własnego folkloru i tradycji kulturowych. Pomijając już fakt wypowiedzenia tych słów w cieniu 800-letniej wieży zamkowej, wystarczy rozejrzeć się po okolicznych miastach i wioskach, by znaleźć ludzi, którzy nie tylko tradycje kulturowe ziemi oświęcimskiej dostrzegają, ale również je pielęgnują i wzbogacają własną twórczością. Z kulturą, a z jej wartościowaniem w szczególności należy być ostrożnym, czymże bowiem jest kultura?

Samo słowo wywodzi się od łacińskiego *cultura animi* (dosłownie: uprawa umysłu). Dwa wieki temu niejaki Edward B. Tylor zdefiniował kulturę jako „złożoną całość obejmującą wiedzę wierzenia, sztukę, moralność, zwyczaje i inne nawyki zdobyte przez człowieka jako członka społeczeństwa”. Pięćdziesiąt lat po definicji Tylora, amerykańskie A.L. Kroeber i C. Kluckhohn zgromadzili sto sześćdziesiąt osiem różnych definicji kultury, po analizie których nie omieszkali przedstawić własnej. Jeszcze bardziej gmatwa się sprawa w przypadku wartościowania kultury. Wydawać by się mogło, że kultura to rzecz

całkowicie względna. I podobnie jak w ekonomii istnieje wolny rynek, z którego czerpiemy i jednocześnie przekazujemy innym nasze, wypracowane przez pokolenia wartości. Nic bardziej mylnego. Targowiskiem kulturowym wcale nie kieruje niewidzialna ręka rynku. Często w sposób zakamuflowany ktoś precyzyjnie nim steruje. Kulturę podzielić możemy na materialną i niematerialną. Podział prosty i zrozumiały chyba dla każdego. Ekspansję wzorców i trendów tej materialnej zauważyć możemy, upraszczając, w reklamie telewizyjnej i rosnącej sieci sklepów wielkopowierzchniowych. Inaczej rzecz się ma w odniesieniu do sfery niematerialnej, czyli wartości i ideologii. Kiedy pojawiła się zapowiedź rychłego, po amerykańskiej premierze, pokazania na ekranach polskich kin filmu „Pasja”, byłem przekonany, że niedawni piewcy filmu „Ostatnie kuszenie Chrystusa” oraz obrońcy twórczości Pani Nieznalskiej i jej formy artystycznego wyrazu, jakim było umieszczenie genitaliów na krzyżu, przyjmą film Gibbsona gorąco. Wydawało mi się, że głosiciele postmodernistycznego poglądu, iż wszystko jest względne, zachwyceni będą dziełem, które w sposób odmienny i oryginalny przedstawia ewangeliczną historię. Naiwnie sądziłem, że ludziom mieniącym się często autorytetami w dziedzinie wartości, obca będzie mentalność Kalego. Niestety, ileż trudu zadano sobie, aby zdezawuować film nim jeszcze pojawił się w kinach, a



tym samym zniechęcić do oglądania. Wytoczone potężne działa walki z antysemityzmem musiano pospiesznie chować z powodu braku amunicji. Próbowano przerzucić rzecz w sferę kultury materialnej - „ile to producent na nim zarobił”, to zawsze wzbudza niepokój, co do intencji twórcy. Z jednej strony zarzucano mu odejście od realiów historycznych, z drugiej zbytnią dosłowność. Dziś w Brzesczach każdy może iść do kina i wyrobić własny sąd o filmie. Jednemu będzie się podobał, innemu nie. Dla jednych będzie autentyczny, dla innych zbyt dramatyczny albo płaski i kiczowaty. O co więc tak naprawdę chodziło w tym medialnym zgiełku? Może to po prostu strach zwykłego szarego człowieka, zmęczonego codziennością, że kiedy stanie przed świętami w wózkiem w drzwiach supermarketu i zobaczy kolorowe jajeczka, żółte kurczaczki, fikuśne zajączki i króliczki, pomyśli, że coś jest nie tak! Bądźmy otwarci na świat i jego kulturową egzotykę. Stosujmy jednak clo i okresy ochronne na własną kulturę i wartości, w przeciwnym bowiem przypadku synonimem kultury ziemi oświęcimskiej w przyszłym roku będzie zespół reggae, a za dwa lata jodłowanie w krótkich skórzanych spodniach.

Zdzisław Filip

Wszystkim, którzy uczestniczyli w uroczystościach pogrzebowych Naszego Kochanego Syna i Brata

śp. Pawła Hutnego

za złożone wieńce, kwiaty, zamówione msze święte, wyrazy współczucia i życzliwość serdeczne podziękowania składają Rodzice i Brat z Rodziną.

Ewangeliczne spotkanie na Golgocie

- Powiedźcie swoim przyjaciółom, żeby przyszli tutaj [Kościół - od redakcji] wieczorem, aby Go szukali! - tymi słowami zakończył pan Jakub Abrahamowicz spotkanie z młodzieżą 23 marca w kościele MBB na Osiedlu, które odbyło się w ramach rekolekcji wielkopostnych dla młodzieży. Pan Jakub z zawodu jest aktorem, obecnie współpracuje z Teatrem Polskim w Bielsku - Białej. Jest człowiekiem wierzącym, a jednocześnie poszukującym Boga. W swoim krótkim, przynajmniej dla mnie, wystąpieniu starał się uwypuklić znamienne problemy dzisiejszego świata, spoglądając przez pryzmat misterium męki i śmierci Jezusa Chrystusa - Boga Człowieka. Rozpoczął od dramatu, którego jesteście uczestnikami codziennie, w momencie, kiedy stajemy przed drugim człowiekiem. Sedno sprawy tkwi w tym, iż możemy z nim się nie dogadać, nie znaleźć wspólnego toku myślenia, a mimo wszystko każdego dnia podejmujemy wyzwanie. Poruszył też temat czasu, jako tylko i wyłącznie matematycznego określenia czegoś, czego do końca nie można zdefiniować, po

czym przeszedł do twarzy. Zdałoby się, iż nic o niej, przynajmniej w kontekście spotkania, nie można powiedzieć. Jednak nie, gdyż oblicze człowieka, którego żadną siłą nie da się ukryć, jest swoistą enklawą całości ciała. Mówi ona, byśmy jej nie krzywdzili, nie zadawali bólu. Dlatego uderzenie w twarz ma tak wielki wymiar upokorzenia. Jednak, gdzie w tym wszystkim jest Chrystus i Jego męka? Jednym słowem - wszędzie! Uświadomić to sobie można dopiero w momencie, kiedy czyta się Ewangelię. Pan Jakub w mistrzowski sposób, na podstawie Ewangelii Janowej, oddał cały dramat Chrystusa, polegający właśnie na spotkaniu z niezrozumieniem Jego posłannictwa przez innych ludzi, zdrady, poprzez pocałunek w twarz. A wszystko to działo się, dzieje i będzie dziać - mowa o nieokreślonym czasie. - Kim jest dla mnie Pan Bóg? Tęsknotą... Chciałbym z nim być, aby byli z Nim moi bliscy. Fajnie będzie tęsknić i dostać! - mówił pan Jakub Abrahamowicz, w indywidualnej rozmowie po spotkaniu.

Konstanty Bovsky

Z głębokim żalem i smutkiem pożegnaliśmy **Pawła Hutnego**.

W tych trudnych chwilach łączymy się wszystkimi myślami z Rodzicami - Barbarą i Jerzym Hutny i Rodziną, przekazując im wyrazy głębokiego współczucia.

Sąsiedzi, koledzy i znajomi

Naszej Drogiej Koleżance **Krystynie Matusiak** wyrazy najszczerzego współczucia z powodu **śmierci Ojca**

składają współpracownicy ze Szkoły Podstawowej w Skidzinu.

SKŁAD BUDOWLANY

CENY FABRYCZNE

KOSTKA BRUKOWA - LIBET
- SKŁAD FABRYCZNY

- | | |
|-----------------------------------|----------------------|
| - Dachówka UNIBET, BRAAS, EURONIT | - pustak MAX - JOPEK |
| - Okna FAKRO, VELUX | - klinkier |
| - Kleje ATLAS, SKAŁA | - kamionka |
| - Rynny MARLEY | - cegła |
| - Styropian AUSTROTHERM | - stal |
| - Wełna ISOVER | - cement, wapno |
| - Płyty gipsowe KNAUF | - piasek, żwir |
| - Bramy garażowe ŁEGBUD | |

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW
tynki akrylowe, mineralne KABE, ATLAS

UDZIELAMY KREDYTÓW
JÓZEF SOSZKA

32-626 Jawiszowice
ul. Popieluszki 5
tel. (032) 2111-630, kom. 0606-824-870
Firma jest płatnikiem VAT

GABINET STOMATOLOGICZNY

lek.stomatolog Hernas Krzysztof

- * bezbolesne leczenie zębów
- * bezbolesne usuwanie zębów
- * protezy ruchome i stałe
- * profilaktyka
- * leczenie paradontozy
- * usuwanie kamienia nazębego ultradźwiękami

PRZYJMUJE W GODZINACH:

WTOREK 15.00 - 19.00
PIĄTEK 15.00 - 19.00
SOBOTA 10.00 - 13.00

JAWISZOWICE
Os.Paderewskiego 18

PASAŻ NA WSCHODZIE
I piętro



tel.032/211-07-56 kom.502/857-992

Zakład Pogrzebowy

Jarosław Mrowczyk

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE:

- sprzedaż trumien (szeroki wybór, ceny od 450,00 zł)
- wieńce, wiązanki, bukiety, klepsydry
- kompleksowa obsługa konduktów żałobnych
- wystrój wewnątrz domu żałoby (świeczniki, podstawy)
- sprzedaż krzyży nagrobnych, tabliczek, obramowań

CAŁODOBOWE PRZEWOZY DO CHŁODNI

PONADTO ZAŁATWIAMY:

- zasiłki pogrzebowe ZUS i KRUS
- renty rodzinne
- formalności w prosektorium
- orkiestrę

Brzeszcze ul. Św. Wójcicha 2
Zakład czynny
od 8,00 do 17,00
soboty
od 8,00 do 15,00
niedziele
od 9,00 do 12,00
tel. 737 44 89

Brzeszcze ul. Siedlińska 84
Zakład czynny
całą dobę i święta

Jawiszowice ul. Turystyczna 27
Zakład czynny
całą dobę i święta
tel. 737-31-81

TELEFONY CAŁODOBOWE:

211-17-90, 211-03-64
0-608-486-350

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW kat. A, B, C, T



Jerzy Andruszko

przy Pow. Zesp. Nr 7 Szkół
Agrotechnicznych i Zawodowych
w Jawiszowicach

ul. Mickiewicza 32 (dawny POM)
tel. (032) 211 14 02, 0 605 046 804

W ofercie:

- wykłady i plac manewrowy na miejscu
- należność płatna w ratach
- jazda samochodem Punto II, IVECO
- jazda w mieście egzaminowania:
Tychy, Bielsko (do wyboru)
- testy komputerowe
- badania lekarskie
- pomoce naukowe
- możliwość korzystania z placu manewrowego bez opłaty dodatkowej
- jazdy dokształcające



Wymagany wiek: 17 lat i 9 m-cy.

ROZPOCZĘCIE KURSU:

Dnia ... w każdą środę Godz. 18⁰⁰

ZAKŁAD TELEWIZYJNY**inż. Piotr Pakkert**

wykonuje na terenie od Brzeszcz do Czechowic naprawy domowe wszystkich typów:

- telewizorów
- tunerów satelitarnych
- monitorów komputerowych oraz przestrożeń fonii

* dojazd 10,00 zł.

Zakład mieści się w Czechowicach-Dziedzicach przy ul. Klasztornej 24/22

Posiadam 20-letni staż pracy w serwisie RTV**tel. 215-39-14****MONTAŻ**

AUTO-ALARMY-BLOKADY
CENTRALNE ZAMKI, RADIA
MAGNETYZERY PALIWA
HAKI HOŁOWNICZE
REGENERACJA
ALTERNATORÓW
I ROZRUSZNIKÓW
ELEKTROMECHANIKA
AKUMULATORY



AUTORYZACJA: PRESTIGE-STER-DIPOL

CZYNNE: OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU
GODZ. 8.00 - 16.00
SOBOTY - GODZ. 8.00 - 14.00

JAWISZOWICE
UL. POCZTOWA 5

TEL.: 032-737-06-93, KOM.: 0 603 849525

TYTAN / DIPOL**Centrum Odzieży Używanej**

w Jawiszowicach przy ul. Spółdzielczej 2
To największy sklep z odzieżą importowaną w regionie

- wysoka jakość towaru i najniższe ceny to nasze atuty
- 300 m² ekspozycji

NOWY TOWAR 17 KWIETNIA

- obniżka o 25 % od 24 kwietnia
- obniżka o 50 % od 1 maja
- obniżka o 75 % od 8 maja

Zapraszamy: od poniedziałku do piątku
w godzinach od 10 do 19, w soboty od 8 do 14

FIRMA "LUX-BUD"

ul. Kusocińskiego, 32-626 Jawiszowice
tel. 737 05 66 kom. 0506 316 808

Oferujemy najniższe ceny w okolicy!

- Rolety zewnętrzne i wewnętrzne
- Moskitiery
- Bramy garażowe
- Okna z PCV i drewniane
- Parapety

ROBOTY OGÓLNOBUDOWLANE

Przy zakupie większej ilości wysoki rabat!

Pomiar, wycena, transport - GRATIS!**RATY**

Czynne:
pon - pt 10,00 - 16,00
soboty 9,00 - 13,00

ZUPH "CEKIN"

Bożena Ślusarczyk

PRACOWNIA KRAWIECKA

czynna od poniedziałku do piątku w godz. 12.00 - 17.00

Brzeszcze ul. Willowa 7

(Osiedle domów jednorodzinnych obok cmentarza)

tel. 0600-608-804

Ogłoszenia drobne

- Sprzedam mieszkanie (64 m²) na os. Paderewskiego, tel. (032) 2111-031
- Kupię powypadkowe auta, tel. (032) 423-89-41, kom. 0604-426-233.
- Matematyka – korepetycje w domu ucznia, tel. 0608-316-290.
- J. niemiecki – korepetycje w domu ucznia, tel. 0606-821-266.
- Sprzedam działkę budowlaną - 10 arów, tel. 0505-105-012.
- Sprzedam mieszkanie 3-pokojowe (56 m²) ul. Szymanowskiego 2, tel. (032) 737-42-76 po 15-tej.
- Sprzedam garaż przy ul. Hubala, tel. 0600-968-124.
- Inwalida grupy inwalidzkiej poszukuje pracy na ½ etatu, tel. (032) 2111-309.
- Firma brukarska przyjmie pracownika (prawo jazdy kat. C) tel. 0606-985-073.
- Sprzedam mieszkanie na ul. Narutowicza (54 m², II piętro, okna PCV) i na os. Paderewskiego (52 m²), tel. 0606-739-127.

**TRANSPORT SANITARNY**

Wojciech Siuta

32 - 620 Brzeszcze
ul. Siedliska 13

tel. 032 211 19 07
kom. 0607 321 249

Remontujesz?
Z nami zrobisz to taniej!

- narzędzia ogrodniczo-budowlane
- kleje • spoiny • tarty • lapanie
- kosiarzki • podkaszalniki
- ziemia • torf
- kamień ogrodowy
- donice
- śruby • kołki
- siatki ogrodzeniowe
- usługi budowlane

Promocja - kora sosnowa 85 l. tylko 6 zł
ziemia 20 l. - 3,50 zł, torf 80 l. - 7 zł

Firma budowlano-handlowa
ROGO
Jawiszowice, ul. Wyszyńskiego 19
tel.: (0) 604 055 662, (0) 501 067 783
tel./fax: (32) 737 06 84
www.rogo.pl

HITACHI

PROFESJONALNE ELEKTRONARZĘDZIA

PROMOCJA NOWOŚCI - 10% TANIEJ

ELEKTRONARZĘDZIA FIRMY HITACHI PRZEZNACZONE SĄ DLA NAJBARDZIEJ WYMAGAJĄCYCH KLIENTÓW, DZIĘKI NAJNOWOCZEŚNIEJSZEJ TECHNICIE, TECHNOLOGII JAKOŚCI, WYTRZYMAŁOŚCI ORAZ MOŻLIWOŚCI EKSPLOATACYJNYM FIRMA HITACHI JEST W CZŁÓWCE FIRM WYKONUJĄCYCH ELEKTRONARZĘDZIA I ZNAŁAZŁA UZNANIE NA CAŁYM ŚWIECIE.

DZIŚ PROPONUJEMY NOWOŚCI PRZY BARDZO KORZYSTNYCH CENACH. POLECAMY MŁOTY WYBURZENIOWE, MŁOTOWIERTARKI, WKRĘTAKI AKUMULATOROWE, SZLIFIERKI ITP.

POLECAMY RÓWNIEŻ CZĘŚCI ORAZ ZAPEWNIAMY SERWIS

Oświęcim, ul. Zaborska 34 (842-21-21)
Stara Wieś, ul. Starowiejskich 20 (845-68-39)

Władysław i Leszek Ptak

ul. Piaski 7 (za POM-em) 32-626 Jawiszowice
tel. (032) 2111-648, (032) 737-08-00

W SPRZEDAŻY

- płytki ceramiczne „Opoczno”, „Paradyż”, „Cersanit”, „Tubędzin” oraz włoskie i hiszpańskie
- wanny akrylowe i emaliowane krajowe i zagraniczne
- kabiny prysznicowe „Kabi”, „Sanplast”, „Cersanit”
- brodziki, lustra, armatura łazienkowa
- tynki akrylowe i mineralne, płyty gipsowe, profile, kleje do glazury, listwy do glazury, spoiny

TRANSPORT GRATIS

USŁUGI BUDOWLANE

- glazura tynki wylewki panele malowanie gładzie gipsowe sufity podwieszane montaż stolarki okiennej docieplanie budynków budowy od podstaw pod klucz

ROSNER II

OSTATNIA SZANSA

NA ZAKUP OKIEN Z 7% PODATKIEM VAT

Oferujemy:

- Okna PCV oraz drewniane
- Drzwi zewnętrzne, wewnętrzne
- Okna dachowe
- Parapety
- Rolety, żaluzje
- Transport gratis

DUŻE RABATY

32-626 Jawiszowice (032) 21-10-492
Ul. Łęcka 21 (032) 21-10-419
www.rosner2.pl

Siatkówka amatorów



Na zdjęciu stoją od lewej: Daniel Pochopień, Adam Szromba, Mirosław Włodarczyk, Jarosław Janas, Piotr Borgosz, Marcin Sikorski. Klęczą od lewej: Włodzimierz Włodarczyk, Grzegorz Majcherczyk, Marek Szromba.

Sport amatorski rozwija się coraz bardziej również na terenie naszej gminy. Rozgrywkami Ligi Siódemek pasjonuje się duża rzesza zwolenników. Zwiększa się aktywność fizyczna społeczeństwa, wzrasta liczba osób, które preferują aktywną formę wypoczynku. Jedni wybierają formy indywidualne (siłownia, aerobik, pływanie), inni zespołowe, tworząc drużyny amatorskie w popularnych grach zespołowych. Jedną z takich jest drużyna „Niebiescy Ra-mar”.

Kadra zespołu to w większości nauczyciele ze szkół naszej gminy. Reszta ekipy to uczniowie, studenci i mieszkańcy Brzeszcza. Siatkarze „niebieskich” uczestniczą w rozgrywkach Pszczyńskiej Amatorskiej Ligi Siatkówki (PAL5). Po rundzie zasadniczej zajmują wysokie 2. miej-

sce. „Niebiescy” prócz rozgrywek ligowych poszczycić się mogą również osiągnięciami w turniejach rozgrywanych na terenie kraju.

W 2003 roku zajęli 5. miejsce w Mistrzostwach Polski Nauczycieli i Pracowników Oświaty w Sulechowie, 1. miejsce w Międzywojewódzkim Turnieju Siatkówki Amatorów w Kozach, 2. miejsce w Otwartych Mistrzostwach Małopolski w Piłce Siatkowej Amatorów, 1. miejsce w Turnieju o Puchar Burmistrza Trzebini, 2. miejsce w rozgrywkach Pszczyńskiej Amatorskiej Ligi Siatkówki w sezonie 2002/2003, 1. miejsce w Turnieju z okazji Wyzwolenia Oświęcimia. Gorące podziękowania dla Firmy RAMAR za ufundowanie strojów składają „niebiescy”.

MS

Ogłoszenie

Samorząd Osiedlowy nr 1 organizuje zapisy młodzieży szkolnej szkół podstawowych i gimnazjalnych do turnieju siódemek piłki nożnej. Zapisy będą przyjmowane 20 kwietnia od godziny 16.00 do 17.00 w siedzibie samorządu przy ul. Mickiewicza (budynek Ośrodka Pomocy Społecznej).

Na nartach w Rycerze

Już po raz trzeci Uczniowski Klub Sportowy Gminy Brzeszcze zorganizował Mistrzostwa Brzeszcz szkół podstawowych i gimnazjalnych w narciarstwie alpejskim. Po raz drugi w swojej historii zawody rozegrane zostały na stoku w Rycerze Dolnej.

Na starcie zawodów 20 lutego przy pięknej, słonecznej pogodzie i niewielkim mrozie stanęło ponad 50 zawodniczek i zawodników podzielonych na następujące kategorie: szkoły podstawowe klasy 1-3, klasy 4-6 dziewczęta, klasy 4-6 chłopcy, gimnazja dziewczęta oraz gimnazja

chłopców, uczniów klas 4-6 pierwsze miejsce zajął Bartosz Korczyk z SP Jawiszowice, drugie Maciej Ciaputa z SP 2, a trzecie Mateusz Zięcina z SP 1. Wśród gimnazjalistek najlepsza okazała się Magdalena Włoszek z G 1, druga była Magdalena Przepióra z G 2, trzecia Natalia Talik również uczennica G 2. Spośród gimnazjalistów najszybszy okazał się Rafał Dracz z G 2, drugi był Bartosz Balcarek, a trzeci Jacek Kramarczyk – obaj z G 1. Zwycięzcom wręczono piękne puchary, a pierwszej trójce w każdej kategorii pamiątkowe dyplomy. Fundatorem nagród był UKS.



Narciarze z UKS z wychowawcą Macinem Sikorskim.

chłopcy. Walka na trasie slalomu była bardzo zacięta i często o kolejności na mecie decydowały ułamki sekund. Ostatecznie w klasach 1-3 szkół podstawowych pierwsze miejsce zajęła Martyna Korczyk z SP Jawiszowice, drugie miejsce Marysia Szymańska, a trzecie jej siostra Małgosia Szymańska, obie reprezentujące SP 1. W kategorii dziewcząt z klas 4-6 pierwsza była Monika Kulczyk uczennica SP Skidziń, druga Dominika Pawlusiak z SP 1, a trzecia Martyna Matusz z SP 2. Wśród

Każdy z uczestników zawodów stał się posiadaczem słodkiej niespodzianki, ufundowanej przez obsługę wyciągu Białasówka. Białasówce gorąco dziękujemy za bardzo dobre przygotowanie trasy, na której rozegrany został slalom oraz życzliwe przyjęcie i pomoc w organizacji zawodów. Mamy nadzieję, że za rok spotkamy się na kolejnych zawodach, przy równie pięknej pogodzie i bardzo dobrych warunkach śniegowych.

Marek Szromba

Sowimar Firma Handlowo Usługowa
Ośrodek Kultury Brzeszcze
tel. 211 11 92; 211 14 90 w. 25; 502 128 711

REKLAMA
szyldy - plafony
reklama na wytranych i samochodach

POLIGRAFIA
wizytówki - ulotki - dyplomy - grafika komputerowa
komputerowe przepisywanie prac (dyplom - magister)
pisma - podania - CV - inne usługi

OPRAWA
twarda oprawa prac dyplomowych
- bindowanie - termobindowanie - laminowanie -

KSERO KOLOR

Wypożyczalnia Filmów VHS-DVD
jakość + doświadczenie = zadowolenie

DRUK CYFROWY

WIZYTÓWKI * ULOTKI * FOLDERY
ZAPROSZENIA * NAKLEJKI * PLAKATY

maksymalny format to 320x450 mm * gramatura papieru od 90 do 250 g/m2

drukujemy już od 1 sztuki!

tel. 21-21-707
Brzeszcze ul. Tysiąclecia 5

STUDIO
SYBA
PROJEKTOWO-REKLAMOWE

REKLAMA * SITODRUK * GADŻETY REKLAMOWE

Turniej w Oyama Karate

26 marca po raz trzeci Szkoła Podstawowa nr 3 oblegana była przez młodych karateków, a wszystko to za sprawą turnieju o tytuł Mistrza Klubu Oyama Karate Brzeszcze. Już od rana adepci karate w białych kimonach biegali po korytarzach szkoły przygotowując się do swoich walk. W turnieju udział wzięło ponad 30 dzieci trenujących w Klubie Oyama Karate Brzeszcze.

Mistrzostwa rozgrywane są w formule kata tzn. technicznej odmianie tego sportu, w której zawodnik demonstruje poszczególne techniki ciośców i kopnięć, nie bijąc się z rywalem. Rywalizacja między dwoma zawodnikami polega na tym, kto lepiej wykona dane techniki. Sędziowie oceniają sposób ich wykonania, dynamikę i ilość popełnionych błędów. Uczestników podzielono na cztery kategorie wiekowe. Kategorię „pierwszak” wygrał Dominik Moskin, w kategorii „młodziak”



swoich rywali pokonał Piotr Orlicki. Wśród „kade-tów” triumfował Piotr Szczerbowski, a w najstarszej grupie „otwartej” pierwsze miejsce zajął Grzegorz Nycz.

Najmłodszym uczestnikiem zawodów był Dominik Moskin, który ukończył 6 lat. Na uwagę zasługuje fakt, że rok temu zawodnik ten był również bezkonkurencyjny w swojej kategorii.

-Karate trenuję już 2 lata - mówi mały Dominik. - Lubię chodzić na treningi, chciałbym kiedyś być tak dobry, jak Shigeru Oyama (twórca stylu karate przyp. red.).

Uczestników turnieju z uwagą obserwowali, gorąco dopingując, ich rodzice, którzy licznie zjawili się w sali.

-Nie boję się puszczając syna na treningi karate - mówi mama Dominika. - Od czasu, kiedy uprawia ten sport stał się sprawniejszy, wytrzymałszy. Trenowanie karate nie wyzwoliło w nim agresji, wręcz przeciwnie, jest spokojniejszy, opanowany. Jestem zadowolona i dumna z niego.

Zadowolony z dyspozycji młodych karateków

jest również prezes brzeszczańskiego klubu karate Rafał Czopek. Martwi go jednak spadająca popularność tego sportu wśród mieszkańców naszej gminy.

-Karate staje się coraz popularniejsze wśród maluchów - wyjaśnia Czopek. - Kryzys natomiast dotknął młodzież gimnazjalną i na poziomie szkoły średniej. Frekwencja spadła o ok.15 proc. i to jest jeszcze do przeżycia. Byliśmy zmuszeni do zamknięcia sekcji w Wilamowicach i Skidzinie. Prężnie natomiast działają sekcje w SP2 i SP3 w Brzeszczach. Sporty walki mają swoją specyfikę, ale żeby cokolwiek w nich osiągnąć potrzeba kilku lat treningów i wielu wyrzeczeń. Są dyscypliny, w których szybciej osiąga się pewne etapy i myślę, że to jest powodem tego iż młodzi ludzie rezygnują z karate na rzecz innych sportów.

Turnieje wewnątrzklubowe odbywają się w Brzeszczach cyklicznie. Choć mają charakter rodzinny, są ważnym elementem szkoleniowym.

- Tego typu turnieje są przetarciem dla wielu dzieci, bo to ich pierwszy start - wyjaśnia Czopek. - W czasie tych imprez pokonują tremę przed publicznością i kolegami, tu pokonują swoje słabości. Każdego z trenujących namawiam do startu w takich turniejach.

Na zakończenie Mistrzostw sensei Tadeusz Bednarczyk, który pełnił rolę sędziego głównego, sensei Rafał Czopek oraz sensei Mariusz Pawlus wręczyli wszystkim uczestnikom zawodów okolicznościowe dyplomy i słodkie

upominki. Najlepszych nagrodzono medalami i upominkami ufundowanymi przez sponsorów, którymi byli: Ryszard Rączka i Dariusz Gruca z firmy DARYMEX, Janusz Bugajski - SERVIS-RTV, Zbigniew Malec i Marcin Wasik.

ZBYSZEK KOZAK

Wiosenna siatkówka



Zwycięska drużyna w grupie młodszej.

20 marca hala sportowa w Brzeszczach należała do miłośników piłki siatkowej. W VII Halowym Turnieju Piłki Siatkowej o Puchar Dyrektora O.K. w Brzeszczach wzięło udział aż 16 drużyn. Rywalizowano w dwóch kategoriach wiekowych: młodszej (gimnazja i szk. podstawowe), starszej (szk. średnie i „open”). Po zaciętej walce w finałach w obu grupach zwycięzcami okazali się:

- w grupie młodszej - „Young stars” pokonali „Pogoń za chlebem” (10:25, 25:16, 15:11)

- w grupie starszej: „Błysk - reaktywacja” pokonali „Timmy” (25:18, 25:21).

Frekwencja w turnieju świadczy o dużym zainteresowaniu siatkówką w naszym mieście a poziom rozgrywek o bardzo dobrych umiejętnościach technicznych i taktycznych uczestników siatkarskich zmagają. Organizatorzy już teraz zapraszają na inne siatkarskie imprezy, m.in.: turniej siatkówki podczas obchodów Dni Brzeszcz w czerwcu, siatkówkę plażową w lipcu i VII Halowy Turniej Piłki Siatkowej w październiku.

BJ

Ośrodek Kultury w Brzeszczach zaprasza Panie i Panów na:

FITNESS – PARTY 2

17 kwietnia (sobota), godz. 14⁰⁰

HALA SPORTOWA w Brzeszczach

Proponujemy udział w zajęciach do wyboru:

HALA: • **latino dance** (zajęcia w gorącym klimacie latynoamerykańskim) • **hula hop aerobik** (zajęcia z wykorzystaniem hula hop) • **body shape** (ćwiczenia kształtujące sylwetkę) • **hi – lo aerobik** (na finał kompilacja różnych stylów - prowadzą wszyscy instruktorzy) • **yoga, Tai Chi, stretching i relaks**

MAŁA SALKA: • **zajęcia na piłkach Thera Band** • **funky dance** • **tae bo** (aerobik z elementami sztuki walki) • **step** dla zaawansowanych.

Na zakończenie imprezy LOTERIA DLA UCZESTNIKÓW.

Sprzedaj biletów od 5 kwietnia w HALI SPORTOWEJ w Brzeszczach, ilość biletów ograniczona! Cena biletu 10 zł. Bliższych informacji udziela Beata Jagiełło, tel. (032) 325-56-71.

W Przecieszynie nowy zarząd

Jak już informowaliśmy w poprzednim numerze „OB” w LKS Przecieszyn doszło do zmiany wart. Na Walnym Zebraniu wybrano nowy zarząd klubu. Dla wielu osób zaskoczeniem był fakt, że w wyborcze szranki nie stanął prezes Jan Olma, który niepodzielnie rządził w klubie od kilku lat. Jego następcą został dotychczasowy członek zarządu i kierownik drużyny Henryk Gomularz.

Nowy prezes ma 51 lat i jest emerytem górniczym. Pochodzi z Brzeszcz, a w Przecieszynie mieszka od 38 lat. W latach siedemdziesiątych był zawodnikiem przecieszyńskiego klubu, a w 2000 roku związał się z nim jako kierownik drużyny i członek zarządu.

-Jestem bardzo zżyty z klubem. Kiedy dowiedziałem się, że Jan Olma nie będzie kandydował, postanowiłem wziąć sprawy w swoje ręce - wyjaśnia Gomularz. - Nie chodzi o to, by pchać się na stołek, miałem poparcie, więc się zgodziłem. Temu klubowi trzeba pomóc.

Nadrzędnym celem nowego prezesa jest doprowadzenie do finału inwestycji związanej z budową nowego boiska.

-Chociaż pozostało jeszcze wiele do zrobienia, mam nadzieję, że w końcu uda się doprowadzić do otwarcia boiska - mówi Gomularz. - Nie ma, co ukrywać, że prace hamuje brak finansów. Co prawda do tej pory wiele zostało zrobione, nie mniej jednak brakuje jeszcze m.in. mini trybuny dla widzów, siedzisk dla zawodników. Uroczyste otwarcie zaplanowaliśmy na 27 czerwca i chciałbym, by wszystko odbyło się zgodnie z planem.



Henryk Gomularz liczy na współpracę przecieszyńskiego środowiska piłkarskiego.

Jako kilkuletni działacz nowy prezes wie, że „w jedności siła”, dlatego chce skupić wokół siebie ludzi oddanych dla sportu.

- Doskonale znam powiedzenie o „nowej miotle”- mówi prezes. - To nowe zamiatanie będzie tylko przysłowiowe. Chcę stworzyć kolektyw, który pozwoli na spokojną pracę na rzecz naszego LKS. W zarządzie działają osoby, dobrze znane mi i środowisku, od dawna związane z klubem.

Jeszcze za przedniego zarządu dało się zauważyć progres w pracy z młodzieżą. W klubie w Przecieszynie coraz więcej dzieci biegało za piłką. Prezes Gomularz jest zwolennikiem kontynuacji słusznego obranej drogi.

- Od jakiegoś czasu zdecydowanie poprawiła się u nas frekwencja w grupach młodzieżowych i trzeba to pielęgnować - wyjaśnia Gomularz. - Choć nie jest to łatwe, myślę, że uda nam się sprostać temu wyzwaniu.

Pomóc prezesowi ma w tym Jan Sporysz, który posiada wysokie notowania u nowego szefa. Jest on również dobrze postrzegany w samym Przecieszynie, co powinno procentować w naborze do grup młodzieżowych, które prowadzi Sławomir Smolarek, jako trener właściwy oraz Andrzej Lis i Zbigniew Końpa pełniący role asystentów.

- Trener Sporysz to bardzo dobry fachowiec i wspaniały człowiek - chwali Gomularz. - Ma on pełne zaufanie i poparcie nowego zarządu. Jest szanowany przez zawodników, a to w takiej pracy jest najważniejsze. Mam nadzieję, że pomoże nam stworzyć solidny zespół na miarę możliwości Przecieszyna. Bardzo na niego liczymy.

Nowy prezes liczy również na współpracę z władzami gminy, bo jak wiadomo, bez ich wsparcia niewiele można zdziałać.

-W najbliższym czasie spotkam się z burmistrz Beatą Szydło i mam nadzieję, że po tej rozmowie będę mądrzejszy, może również spokojniejszy o losy klubu. W dzisiejszych czasach coraz trudniej o sponsorów, dlatego trzeba szanować to, co dają lokalne władze.

Jak widać nowy prezes LKS Przecieszyn chce współpracować z wszystkimi, którzy mogą pomóc klubowi. Nie ukrywa również, że liczy na pomoc poprzedniego prezesa Jana Olmy.

- Uważam, że Jan Olma jest bardziej doświadczonym działaczem i prezesem niż ja - wyjaśnia Gomularz. - Na pewno przydadzą się jego rady, rozmawiałem już z nim podczas zebrania i zadeklarował pomoc.

Olmie leży mu na sercu dobro klubu. Wie, że w dzisiejszych czasach praca działacza sportowego nie jest łatwa. Mówi, że w każdej chwili jest do dyspozycji klubowych działaczy.

Zbyszek Kozak.

Najlepsi na hali

Powiatowy Zespół nr 6 Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących z Brzeszcz zwyciężył w rozgrywanym po raz szósty Powiatowym Integrycyjnym Halowym Turnieju Piłki Nożnej. Zawody odbyły się 13 marca w hali gimnazjum w Osieku.

Piłkarze PZ nr 6 finałowe zmagania rozpoczęli od zwycięstwa ze Szkolnym Ośrodkiem Wychowawczym - 7:0. W kolejnych spotkaniach pokonali PZ nr 4 z Oświęcimia (2:1) oraz PZ nr 7 z Jawiszowic (1:0). W półfinale zawodnicy pro-

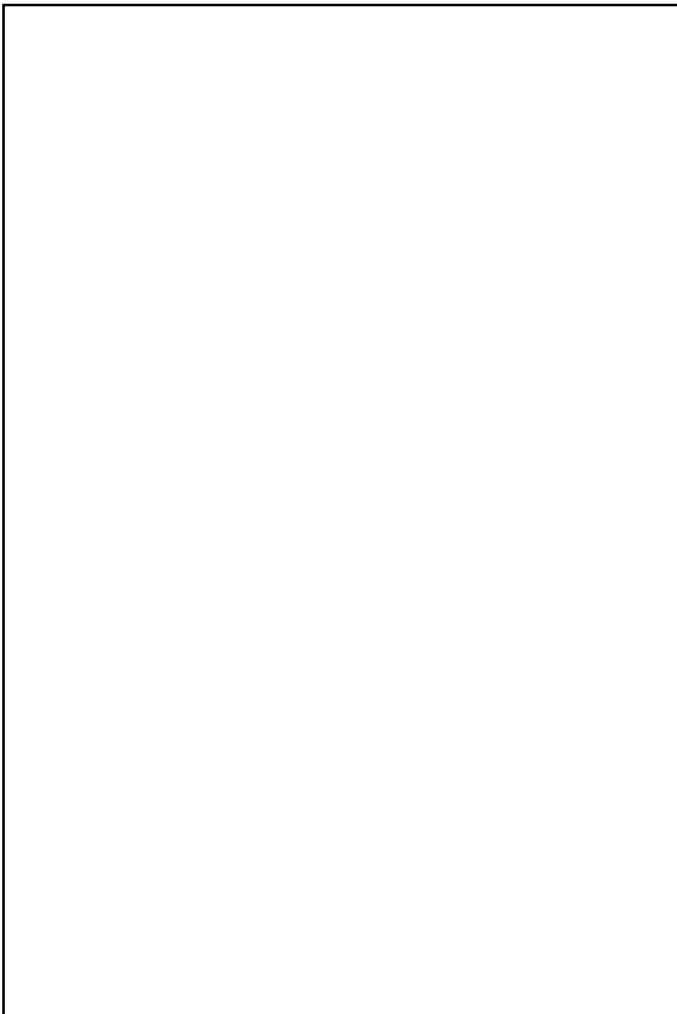


wadzeni przez Jacka Pędrysa, wygrali z Zespołem Szkół Towarzystwa Salezjańskiego (3:2). Finał był równie emocjonujący, PZ nr 6 pokonał PZ nr 10 Szkół Mechaniczno-Elektrycznych z Kęt - 3:2, zdobywając Puchar Zarządu Powiatu. Także nagrody

indywidualne pojechały do Brzeszcz. Najlepszym strzelcem turnieju został Mateusz Janeček, a najlepszym bramkarzem - Łukasz Kwaśniewski. Mistrzowie grali w następującym składzie: Łukasz Kwaśniewski, Adam Zieliński (kapitan), Damian Kowalczyk, Mateusz Janeček, Rafał Rokowski, Łukasz Pasternak, Tomasz Bielenin, Łukasz Styśło, Rafał Miękina. **JaBi**

SIÓDEMKOWICZE NA START

Organizatorzy Ligi Siódek informują, że zebranie organizacyjne dotyczące wznowienia rundy rewanżowej odbędzie się w restauracji Quatro 13 kwietnia o godz. 17.00. Zważywszy na fakt, że liga rozpocznie się już 17 kwietnia, obecność kapitanów poszczególnych drużyn jest obowiązkowa.



WALIGORA WARSZAWA

MATERIAŁY BUDOWLANE

- Cement i wapno
- Kiermaszki budowlane
- Klinkier i płytki ceramiczne
- Materiały izolacyjne
- Stal konstrukcyjna
- Rybniki i słupki
- Styropian i żwir
- Materiały do malowania
- Materiały do instalacji

Wojciech Waligóra

ul. Wesoła 30
tel. 022 737 11 000, 73 88 389
tel./www: 022 22 87 31, 022 70 88 88

SKOK
Piast

Oferta ważna do odwołania

POŻYCZKA NA WIOSNĘ

KWOTA POŻYCZKI	WYSOKOŚĆ RATY
1000 PLN	61,43 PLN
2000 PLN	122,87 PLN
4000 PLN	245,74 PLN

- Kwota pożyczki do 6000zł
- Możliwe bez poręczycieli

Rzeczywista stopa procentowa dla kwoty 4000 pln i okresu spłaty 18 miesięcy wynosi 21,77%

BRZESZCZE, KWK "Brzeszcze", tel. 211 08 53
JAWISZOWICE, Os. Paderewskiego 12, tel. 211 01 79
Infolinia: 0-801 602 222 (opłata jak za połączenie lokalne)
www.skokpiast.pl

SKLEP **MOBIS COMPUTERS**

KOMPUTEROWY

najniższe ceny w regionie

- ✓ najtańsze zestawy komputerowe
- ✓ 24 godzinny termin realizacji zamówień
- ✓ dowóz sprzętu do klienta
- ✓ regeneracja kartridży do drukarek
- ✓ najtańszy osprzęt i materiały eksploatacyjne

HP już od 20 zł.

UWAGA !
od maja w ofercie również **aparaty cyfrowe**

 pakiety startowe i doładowujące 

DO KAŻDEGO KOMPUTERA 7 DNIOWE WZASY GRATIS !!!

MOBIS Computers dom Górnika 1 piętro, wejście od strony targowiska
tel.sklep: 032 737 28 38 serwis: 032 737 38 51